

PROTOKÓŁ NR XIX/2025

Z XIX sesji RADY MIASTA GDAŃSKA, która odbyła się w dniu 25 września 2025 roku w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00

W sesji na 34 udział wzięło 30 radnych.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, witam państwa bardzo serdecznie. Rozpoczynamy obrady 19 sesji Rady Miasta Gdańska. Witam panią prezydent Aleksandrę Dulkiwicz wraz z zastępcami, panią sekretarz, panią skarbnik, wszystkich państwa radnych, wszystkich obecnych tu na sali i tych, którzy oglądają transmisję online. Na początek mamy, jak zwykle, kilka spraw regulaminowych. Mamy dwa wnioski o włączenie projektów uchwał do porządku obrad – są to druk 448 w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych wchodzących w skład zasobu gminy miasta Gdańska oraz 449 w sprawie określenia zadań, na które przeznaczone będą środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 roku. Mam też dla państwa propozycję zmiany porządku obrad poprzez przeniesienie druku 44 do punktu czwartego, podpunkt 4a. Jest to aktualizacja planu adaptacji miasta Gdańska do zmian klimatu w roku 2030. I na początek sprawdzimy kworum. Bardzo proszę o zaznaczanie obecności. Patrząc na salę obrad, ja zaznaczę tych państwa, których widzę, a jeszcze nie zaznaczyli swojej obecności w programie. Pan radny Skiba, pan radny Rakowski, pan radny Kowalczyk i z osób obecnych na sali to chyba będzie wszystko. Mamy zatem 27 radnych, czyli mamy kworum. Rozpoczynamy obrady. Jeszcze informacja – wpłynęły autopoprawki do druków 447, 441, 445 i 446. I na początek będziemy

zmieniać porządek obrad. Jako pierwszy wniosek o włączenie projektu uchwały druk 448 w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych. Jeśli państwo go wprowadzą, będzie w punkcie czwartym, podpunkt 4c. Kto z państwa radnych jest za włączeniem druku 448 do porządku obrad? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Czy mam czekać na panów Kowalczyka i Rakowskiego?

Głosowanie za włączeniem (druk 448):

Za	25
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 4, ppkt 4c**

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Drugi wniosek o włączenie do porządku obrad druku 449. Jest to projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczone będą środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 roku. Jeśli Państwo go wprowadzą, będzie w punkcie czwartym, podpunkt 4b. Kto z państwa radnych jest za włączeniem druku 449? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie za włączeniem (druk 449):

Za	26
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w **pkt 4, ppkt 4b**

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

I wniosek o zmianę porządku obrad poprzez przeniesienie druku 444 do punktu czwartego, podpunkt 4a. Kto z państwa radnych jest za taką zmianą? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie za włączeniem (druk 444):

Za	26
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

Będzie w pkt 4, ppkt 4a

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Tym samym mamy ustalony porządek dzisiejszej sesji i przechodzimy do komunikatów. Zanim oddam pani prezydent głos, chciałabym państwu przypomnieć o głosowaniu na projekty budżetu obywatelskiego. Nie wiem, czy wszyscy państwo radni już zagłosowali, ale zachęcam do głosowania, bo to jest dobra forma konsultacji społecznych, że wszyscy mieszkańcy mogą oddać głos, radni również jako mieszkańcy. Także zachęcam do głosowania. Wystarczy wejść na stronę internetową gdansk.pl. Tam jest zakładka Budżet Obywatelski. Także zachęcam do decydowania o tym, jakie projekty będą realizowane w poszczególnych dzielnicach w naszym mieście.

PUNKT 2

KOMUNIKATY

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czy jakieś komunikaty z komisji? Nie ma. W takim razie poproszę panią prezydent.

ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo radni, drogie mieszkanki, drodzy mieszkańcy naszego miasta, wszyscy, którzy śledzicie także sesję Rady Miasta za pomocą gdansk.pl. Ja tylko wzmacniając ten apel pani przewodniczącej dodam jedno zdanie, nie czekajmy do ostatniej chwili. Ja wiem, że jest czas do poniedziałku 29, do 23:59, ale jak wszyscy siądziemy do komputerów o 22:00 czy 23:00, to nawet najlepsze systemy mogą mieć kłopot. A projektów jest bardzo dużo, więc warto z nimi się zapoznać. Tradycyjnie garść informacji o bieżącym życiu naszego miasta. Wczoraj, Szanowni Państwo, przedstawiliśmy opinii publicznej pakiet planowanych modernizacji, przebudów – tak zwany pakiet dla Śródmieścia. Za kilka tygodni pokażemy pakiet dla Gdańska Południe i w kolejnych tygodniach także dla innych dzielnic. Myślę, że już dzisiaj państwo doskonale widzą, że czas letni został bardzo mocno przez nas wykorzystany, przez służby miejskie, do licznych przebudów i remontów. I to się dzieje. Za chwilę widzicie już chociażby Czerwony Dwór, za chwilę ulicę Hallera czy wreszcie chociażby trwa

remont na moście Popielnym czy moście Siennickim. I pozwólcie państwo, że dosłownie w kilku zdaniach powiem, co nas czeka i dlaczego też informujemy o tym z takim wyprzedzeniem. Po pierwsze, ma to także związek z dzisiejszą sesją. Państwo doskonale wiedzą, że trwa przebudowa mostu Siennickiego, która potrwa do lata 2027 roku. Dlatego także wspólnie z moimi współpracownikami przygotowaliśmy pakiet inwestycji, które muszą być w najbliższym czasie wykonane i chcemy także wykorzystać ten czas właśnie zamknięcia mostu Siennickiego. Lada dzień, wczoraj już pierwszy z tych przetargów, lada dzień kolejne postępowania będą ogłaszane, ale dlatego chcemy państwu to przedstawić jako całość. Czekają nas zasadniczo modernizacja i przebudowa torowiska w ciągu Podwala Przedmiejskiego. Jak dzisiaj państwo doskonale wiedzą, tramwaje dojeżdżają tylko do okolic mostu Siennickiego, a tutaj potrzebujemy zrobić także przebudowę torowisk na Podwalu Przedmiejskim. Kolejna bardzo ważna sprawa to most także w ciągu Podwala Przedmiejskiego, most nad Starą Motławą. Dzisiaj chociażby w projekcie zmian do wieloletniej prognozy finansowej państwo zobaczą tę zmianę. Mam nadzieję, że tutaj wszyscy państwo zgłoszą za tymi zmianami do wieloletniej prognozy finansowej, bo właśnie zabezpieczamy środki finansowe. Projektowanie jest już właściwie skończone i będziemy szukać w najbliższym czasie wykonawcy. Most Popielny w ciągu ulicy Toruńskiej, ta przebudowa trwa, powinna skończyć się, mam nadzieję, z prezydentem mikołajowym na początku grudnia. I także będziemy wzmacniać, i myślę, że państwu też należy się wyjaśnienie, bo w przestrzeni publicznej od dłuższego czasu także dyskutujemy o kwestii rozbiórki wiaduktu. Natomiast dzisiaj jeszcze nie jest ten czas, nie mamy innego na razie zadania inwestycyjnego, które pomoże we właściwy sposób zorganizować przepustowość na tym bardzo ruchliwym węźle – węzeł Grodecka/Unii Europejskiej. Wiadukt Okopowa to nie tylko wiadukt dla samochodów, ale także pod ten wiadukt podpięta jest trakcja tramwajowa i trzeba to wszystko zmodernizować i przebudować po to, żeby jeszcze bardziej atrakcyjny był transport publiczny. Jak wspomniałam, już ogłosiliśmy postępowanie i tu dotyczy ono rejonu skrzyżowania niedaleko stąd 3 Maja – Nowe Ogrody. Tam potrzebujemy wyremontować trakcję, żeby ruch tramwajowy na czas właśnie przebudowy Podwala Przedmiejskiego, ale przede wszystkim Huciska, o czym za chwilę bardziej szczegółowo powiem, właśnie, żeby ruch tramwajowy odbywał się tą górną częścią, czyli wzdłuż ulicy 3 Maja. I wreszcie przebudowa Huciska. Tu planujemy te najbardziej uciążliwe prace wykonać latem 2026 roku. Wszystkie badania pokazują, że latem natężenie jest około 30% mniejsze. I co też bardzo ważne – myślę, że państwo to wiedzą, ci, którzy często bywają tutaj w ratuszu, w godzinach szczytu przez Hucisko przejeżdża 55 tramwajów na godzinę. 55 tramwajów na godzinę. Myślę, że to jest taka dana, która mówi, jak bardzo kluczowy jest ten węzeł. Między innymi z tego powodu przecież budujemy trasę Gdańsk Południe – Wrzeszcz. Więc to pakiet wiedzy dla państwa radnych, ale także pakiet do decyzji, bo tak jak powiedziałam, chociażby w dzisiejszych zmianach do WPF-u jest kwestia zabezpieczenia środków na przebudowę mostu nad Starą Motławą, a szczegółowo będziemy państwa także informować o tych działaniach. Tak jak powiedziałam, niebawem pokażemy także pakiet dla Gdańska Południe. Wydarzy się to przy okazji wbicia pierwszej łopaty pod budowę pierwszego etapu Nowej

Świątokrzyskiej. To już 4 października o godzinie 14:00. Wydarzenie dla wszystkich państwa, także dla mieszkańców, i chcemy przy tej okazji także opowiedzieć o innych inwestycjach – chociażby Pomorska Kolej Metropolitalna – ale to nie jedyne inwestycje, które w tym czasie, w najbliższym czasie będą przygotowywane i realizowane na Gdańsku Południe. Bardzo ważna rzecz – ja to zawsze podkreślam – to jest jeden z czterech projektów. Każdego roku otrzymywaliśmy jeden z rządowego funduszu PIS. Tak się ten fundusz nazywał – Państwowe Inwestycje Strategiczne. Tutaj to dofinansowanie otrzymaliśmy w wysokości 65 milionów złotych. Podpisaliśmy umowę. Bój był bardzo, bardzo długi, ponieważ postępowanie przetargowe trwało rok – wykonawcy tak bardzo bili się o realizację zamówienia dla miasta Gdańska. 30 nowych autobusów elektrycznych. W ciągu najbliższego roku będą pojawiać się te autobusy na ulicach naszego miasta. Co ważne, mnie to bardzo cieszy, że firma z polskimi korzeniami, autobusy produkowane w Polsce będą jeździły na ulicach Gdańska. I co też bardzo ważne, cały koszt netto, czyli 90 milionów złotych, to są pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy, czyli tej części środków Unii Europejskiej, która została odblokowana po przywróceniu praworządności w Polsce. W ubiegłym tygodniu także oficjalnie otworzyliśmy, myślę, że to jest bardzo ważna także taka informacja pokazująca kierunki rozwoju naszego miasta. Wielokrotnie z państwem na tej sali, na komisjach, w różnych sytuacjach dyskutujemy o tym, jaki ma być Gdańsk, na co powinniśmy stawiać, i my konsekwentnie stawiamy na to, że chcemy stać stabilnie na różnych nogach. Jedną z tych nóg jest także przemysł. Myślę, że to historyczne wydarzenie, że do historycznej przestrzeni Stoczni Gdańskiej, dawnej Stoczni Gdańskiej imienia Lenina, wrócił przemysł, nowoczesny przemysł, także wzmacniający odporność energetyczną Rzeczypospolitej Polskiej. To docelowo zatrudnienie 500 pracowników. Myślę, że każdy z państwa jadąc ulicą Popiełuszki widzi halę, która powstała na wyspie Ostrów, właśnie tam są produkowane stalowe wieże dla turbin wiatrowych przez polsko-hiszpańską firmę. Myślę, że to jest bardzo ważne, że to jest polska Państwowa firma powiązana z Agencją Rozwoju Przemysłu. Trwają jeszcze targi TRAKO, największe w Europie w tym roku wydarzenie kolejowe. Otworzyliśmy je we wtorek. Zachęcam państwa także do odwiedzin. Myślę, że to bardzo ważne, bo rzeczywiście dzisiaj dynamika rozwoju kolei w Gdańsku w Gdańsku też oczywiście – ale w Polsce jest bardzo, bardzo duża. To największe targi w historii. Jeśli chodzi o odwiedzających, wystawców, to są z 29 krajów. Jest ich niemal 700. To także premiery nowych tramwajów, nowych pociągów, nowych rozwiązań technologicznych. Myślę, że to bardzo, bardzo ważne wydarzenie także o randze międzynarodowej. A już za dwa tygodnie kolejne, także odbywające się co dwa lata, targi militarne i morskie – targi BALTEXPO – to 7-9 października. I już dzisiaj bardzo serdecznie zapraszam państwa i za państwa pośrednictwem także szkoły, uczniów, ponieważ ostatniego dnia targów, 9 października, to będzie dzień bezpieczeństwa, gdzie fachowcy, specjaliści będą w przystępny sposób edukować, co oznaczają syreny i jak należy się zachować, co to jest plecak ewakuacyjny, jak należy go przygotować. Myślę, że to jest też wydarzenie, bo czasem zastanawiacie się, mówicie: „A te targi to nie są dla nas?” Oczywiście, że one są dla nas. Pomijając, że przyjeżdża parę tysięcy ludzi do naszego miasta i poznaje nie tylko teren Międzynarodowych Targów

Gdańskich i okolic stadionu, ale także korzystają z naszego miasta, ale przy każdym targach, także przy targach TRAKO – ten ostatni dzień, jutro w piątek, to także dzień edukacji i kariery. Uczniowie gdańskich szkół mogą bezpłatnie się zarejestrować, odwiedzić te targi i być może decydować także o swoim rozwoju, karierze zawodowej. Przy tej okazji jeszcze wrócę – wczoraj dziękuję też za obecność i pani przewodniczącej Owczarczak, i pana przewodniczącego Komisji Edukacji Andrzeja Kowalczyśa. Wczoraj w Gdańsku otworzyliśmy branżowe centrum umiejętności i chcę wam powiedzieć, że mało, kiedy mamy do czynienia z takimi projektami, gdzie to miasto jest partnerem. Tutaj liderem tego projektu, takiej przestrzeni, która powstała przy szkole na Przymorzu, przy szkole kreowania wizerunku, jest Stowarzyszenie Przedsiębiorców Przemysłu Mody Lewiatan i to oni są liderem tego projektu. Oni postanowili, że potrzebują w nowoczesny sposób wychowywać kadry, które będą w przyszłości pracowały w tym przemyśle. My oczywiście jako szkoła, za pośrednictwem szkoły, ściśle współpracujemy. Przekazaliśmy teren, powstał nowy budynek. Myślę, że to też jest takie miejsce, które warto by było, żeby państwo radni także odwiedzili. I co ważne, także sfinansowane z Krajowego Planu Odbudowy – nie bagatela, bo 10 milionów złotych. Miejsce też symboliczne. Wielu z nas chodzi, przejeżdża obok „Cafe Halbe Allee” na alei Zwycięstwa. To historyczne, piękne miejsce, które potrzebowało dużej troski. Zobaczcie państwo, ta renowacja, odbudowa, przywrócenie tej historycznej funkcji także gastronomicznej, to koszt 14,5 miliona. Dzisiaj szukamy także najemcy, ale też, co ważne, w tym miejscu będzie także siedziba Rady Dzielnicy Aniołki. Zresztą na Aniołkach dużo się dzieje. Także w sobotę otworzyliśmy – i myślę, że to też miejsce warte uwagi – wybudowane w 100% z środków Okręgowej Izby Lekarskiej miejsce szkoleniowe dla lekarzy. Myślę, że takie miejsce, które także warto odwiedzić, bo jego architektura, przestrzeń, charakter wpisuje się bardzo mocno w charakter dzielnicy Aniołki. I kolejny projekt zrealizowany, sfinansowany z Krajowego Planu Odbudowy. Zobaczcie Państwo, o której już dzisiaj, w tym miesiącu, inwestycji ważnej mówię, sfinansowanej z tych szczególnych środków Unii Europejskiej, które zostały wreszcie odblokowane. To cały kwartał tak naprawdę w dzielnicy Siedlce. Kilka dni temu, inaugurując miesiąc zdrowia psychicznego, otworzyliśmy nową siedzibę Zespołu Orzeczniczego, Miejskiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności, ale także nową siedzibę Gdańskiego Ośrodka Zdrowia Psychicznego. Wielu z państwa było na tej uroczystości, ale myślę – tu też wiem, że pani radna, pani Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych planuje chyba też posiedzenie komisji w tym miejscu – ale to nie są tylko budynki, gdzie jest biuro. To są nowoczesne gabinety, nowoczesne sale do różnego rodzaju pracy, warsztaty w pełni dostosowane także dla osób ze szczególnymi potrzebami. I myślę, że taka informacja, która nie zawsze się przebija – chcę państwu powiedzieć, że czas oczekiwania na orzeczenie skrócił się z dwóch miesięcy do czterech tygodni w ciągu ostatniego roku. A ta przepustowość, choćby większa liczba także pomieszczeń, pozwoli realizować te orzeczenia na bieżąco. Ja przypomnę, że to nie jest nasze zadanie, to jest zadanie zlecone. Jak każde zadanie zlecone, jak państwo wiedzą, musimy je także dofinansowywać. Natomiast najważniejsze jest to, że rzeczywiście mieszkańcy Gdańska ubiegający się o różnego rodzaju orzeczenia będą mieli komfortowe warunki

obsługi. Ale co też bardzo ważne, nieopodal stamtąd powstały mieszkania. Niebawem te mieszkania także będziemy otwierać. Mam nadzieję, że państwo także przyjdą, ale to także całe zagospodarowanie tej części Siedlec łącznie z ogrodem deszczowym, komfortowym zejściem z ulicy Szarej, placem zabaw. Myślę, że naprawdę miejsce, które warto odwiedzić, kompleksowo spojrzeć. A mieszkania będą także służyły osobom ze szczególnymi potrzebami, także takie, które są realizowane w ramach naszego programu mieszkalnictwa społecznego. Bardzo ważne miejsce. Koszt 50 milionów. Niemal 100% to pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy. Myślę, że to też bardzo ważne. W ubiegły weekend otworzyliśmy ekostradę wzdłuż Armii Krajowej. Dziękuję wszystkim państwu, którzy także wzięli udział w tym inauguracyjnym przejeździe. Jak państwo także wiedzą, przygotowujemy już kolejny etap ekostrady wzdłuż Armii Krajowej, czyli od wiaduktu Sikorskiego do skrzyżowania z Łostowicką i Hawla. Przygotowujemy projekt i ten kolejny fragment ekostrady także po rozmowach z mieszkańcami i Wzgórza Mickiewicza, i Chełmu – będzie biegł w pasie zieleni tym, który rozdziela obie jezdnie w obu kierunkach, po to, żeby rzeczywiście to miejsce służyło tylko i wyłącznie rowerzystom. A przypomnę, że początek temu projektowi dał budżet obywatelski. Myślę, że to też bardzo, bardzo ważne. Port Czystej Energii, czyli nasza Elektrociepłownia, zdobyła prestiżową nagrodę – Modernizacja Roku i Budowa XXI Wieku. Myślę, że budynek rzeczywiście bardzo charakterystyczny i dobrze, że wygląda na tyle porządnie, że otrzymał taką nagrodę. Ale myślę, że przede wszystkim jego funkcja jest szalenie, szalenie ważna, czyli produkcja i ciepła, i energii. I to już się dzieje. Zakończył się Gdański Tydzień Demokracji. Tutaj różnego rodzaju warsztaty, spotkania. Także elementem Gdańskiego Tygodnia Demokracji są Gdańskie Targi Książki. To warsztaty dla różnych grup społecznych. W tym roku w szczególny sposób skupiliśmy się na dezinformacji. Myślę, że to jest bardzo ważna, bardzo ważna umiejętność we współczesnym świecie, żeby wiedzieć, jak odróżnić prawdę od fałszu i od manipulacji. Te warsztaty zarówno dla seniorów, dla mieszkańców naszego miasta, ale także dla uczennic i uczniów naszych szkół. W ubiegłym tygodniu kolejny spacer, tym razem z Radą Dzielnicy Jasień. Dziękuję. Wielu z państwa radnych także było na tym spacerze. Tutaj kwestie przede wszystkim związane z komunikacją w tej nowej części Jasienia poruszaliśmy. O budżecie obywatelskim była mowa. Mam nadzieję, że do tego państwa nie muszę przekonywać. Szanowni Państwo, poproszę jeszcze panią prezydent Chabior, bo wiem, że wielu z państwa otrzymuje pytania dotyczące jednego z niepublicznych przedszkoli – podkreślam jeszcze raz, niepublicznych przedszkoli – znajdującego się w dzielnicy Przymorze. Ja chcę państwu tylko powiedzieć o tym – wielokrotnie także na tej sali mówiliśmy, często – za chwilę rozpoczniemy pracę nad budżetem 2026 i też będziemy o tym rozmawiać. Państwo doskonale wiedzą, że naszym głównym celem jest publiczna edukacja i na to przede wszystkim chcemy stawiać, bo mówiąc wprost, niepubliczna edukacja kosztuje nas wszystkich podatników, niezależnie, czy nasze dzieci z niej korzystają, czy nie korzystają. Każdego podatnika Gdańska kosztuje bardzo wiele. Ja wiem, że nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę – ci, którzy posyłają dzieci do szkół niepublicznych czy przedszkoli, ale oprócz tego, że płacą czesne, to także my wszyscy podatnicy, budżet miasta, dokładnie dotacje do przedszkoli niepublicznych. I taka jest

nasza strategia. Ja tego nie ukrywam. To także jest odpowiedź na kryzys demograficzny. To też trzeba sobie jasno powiedzieć. Naszym zadaniem, zadaniem gminy, jest przede wszystkim wsparcie edukacji publicznej. A za chwilę szczegółowo, bo wiem, że ten temat budził wiele pytań, niejasności. Bardzo proszę panią prezydent Chabior w kilku zdaniach o tej sytuacji z przedszkolem Stokrotka.

MONIKA CHABIOR – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, przede wszystkim ubolewamy nad sytuacją, która ma miejsce. Rodzice 57 dzieci, jak się okazuje, zostali celowo, intencjonalnie wprowadzeni w błąd przez właścicielkę przedszkola przy Arkońskiej 25, która wynajmując czy mając użyczony budynek publiczny, budynek miejski, od 2023 roku wiedziała, że ten budynek wymaga generalnego remontu i do generalnego remontu zostanie przeznaczony w drugiej połowie 2026 roku. Mimo to, że odbyło się osiem spotkań, w tym dwa w przedszkolu z panią, mimo to, że otrzymała pisma dotyczące tego, że ma nie rekrutować dzieci w roku 2024 i 2025, mimo to, że podpisała akt notarialny mówiący o tym, kiedy wygasa umowa, czyli 30 czerwca, mimo to zrekrutowała rodziców, którzy w dobrej wierze podpisali umowy, licząc na pełen etap edukacyjny w przedszkolu przy Arkońskiej 25. Jest to absolutnie niedopuszczalne. Wszyscy jesteśmy tym oburzeni i wszyscy rodzice i wszystkie dzieci otrzymają wsparcie z Wydziału Edukacji. Każdy, choćby zgłosił się dziś, otrzyma miejsce w przedszkolu publicznym, nieodpłatnym, w odległości 2 lub 3 km. Są trzy przedszkola, które wszystkie te dzieci są w stanie pomieścić, ale oczywiście będziemy patrzeć na potrzeby indywidualnych rodzin. Jeśli potrzebują przedszkola w innym miejscu, również jesteśmy w stanie takie zaoferować. Chcę też powiedzieć, że budynek wymaga, tak jak powiedziałam, generalnego remontu. I na ten ważny budynek publiczny w dzielnicy Przymorze Małe miasto pozyskało 11 milionów złotych z środków Unii Europejskiej i ten generalny remont zostanie przeprowadzony oczywiście dla dobra też lokalnej społeczności. To, co obserwujemy, to oczywiście – tak jak pani prezydent powiedziała – zmniejszająca się liczba dzieci. W tym roku mamy 700 miejsc wolnych w przedszkolach na terenie miasta, ale głównie w dzielnicach Przymorze Małe, Przymorze Wielkie, Zaspą, czyli w tych starych dzielnicach. I ta tendencja niestety będzie wzrastała. Równocześnie wzrastać będzie i wzrasta zapotrzebowanie na usługi dla seniorów, dla osób z niepełnosprawnościami, a także na usługi sąsiedzkie, które są w każdej dzielnicy potrzebne, i te usługi zostaną uruchomione w tym pięknym, nowym, wyremontowanym budynku. Otrzymałam interpelację w tej sprawie od radnego Makowskiego. Załączę do niej całą dokumentację, którą posiadam, tak aby państwo wszyscy mogli na własne oczy zobaczyć, jakie miasto poczyniło kroki, aby zabezpieczyć tę sytuację. Nie spodziewaliśmy się takiej nieuczciwości od osoby, która od bardzo, bardzo dawna nieodpłatnie wykorzystuje budynek publiczny dla prowadzenia, ważnego skądinąd, biznesu. Dodam tylko, że jeśli właścicielka przedszkola zdecyduje się je przenieść, to tak jak samo jak do tej pory, będzie otrzymywała dotację na realizację tego działania. Wynika to z mocy prawa i taka dotacja będzie przydzielona. Natomiast budynek wymaga, tak jak mówię, generalnego remontu i taki generalny remont zostanie przeprowadzony. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, pani prezydent. To było wszystko w komunikatach.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy do oświadczeń klubów radnych. Przewodniczący (Klubu) Koalicji Obywatelskiej Cezary Śpiewak-Dowbór.

CEZARY ŚPIEWAK-DOWBÓR – Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, szanowne Panie Wiceprezydentki, Pani Skarbnik, drogie Koleżanki i Koledzy Radni, a przede wszystkim Mieszkanki i Mieszkańcy, którzy oglądają nas dzisiaj przed ekranami komputerów. Chciałbym w nawiązaniu do komunikatów pani prezydent dotyczących zaczynających się, a skumulowanych w przyszłym roku remontów i modernizacji, przypomnieć kilka słów o historii i powiedzieć kilka słów o przyszłości. Mamy tutaj duży pakiet inwestycyjny, przemyślany, dobrze zaplanowany: 3 Maja / Hucisko, wiadukt Okopowa, most nad Starą Motławą na Podwalu Przedmiejskim, modernizacja torowiska i trakcji na Podwalu Przedmiejskim, remont mostu Popielnego – już rozpoczęty. To wszystko przedsięwzięcia niezbędne i konieczne, żeby naszą infrastrukturę, z której korzystają, w tych lokalizacjach, mieszkańcy – pokuszę się o stwierdzenie, że co najmniej sporadycznie całego Gdańska – zachować w takim stanie, który spowoduje, że ta komunikacja, przede wszystkim tramwajowa, będzie bezawaryjna, sprawna, przez swoją bezawaryjność będzie punktualna. Są to działania przemyślane, skoordynowane i myślę, że dokładnie takie, jakich oczekują mieszkanki i mieszkańcy. To znaczy nie oczekują od nas i od pani prezydent sytuacji, w której tu się zacznie jakiś remont, zakończy się, później znowu wyłączymy ten sam odcinek, bo na innym fragmencie się zakończy. Tutaj jest tak, że wszystkie działania są ściśle zaplanowane i przemyślane. Też niektórzy się pytają: czemu to przypadek? Ktoś sobie przypominał? A może po moście Siennickim ktoś zaczął się zastanawiać, że może trzeba zintensyfikować te prace? Nie, Drodzy Państwo. Jak spojrzymy na budżet miasta Gdańska, zwłaszcza w latach 2015–2023, gdzie te najgorsze momenty były od 2019–2020 do 2023 roku, kiedy Prawo i Sprawiedliwość, które wówczas rządziło – powiem wprost – głodziło samorządy, starało się robić wszystko, żeby w budżetach samorządów, zwłaszcza tych, które nie sprzyjały ówczesnej władzy, była bieda, żeby trzeba było się zastanawiać dziesięć razy, gdzie ciąć, żeby trzeba było się zastanawiać, jakich inwestycji nie zrobić. Drodzy Państwo, oczywiście w takich czasach, jakie wówczas były – ja pamiętam te dyskusje nad budżetem, między innymi tutaj na sali obrad Rady Miasta Gdańska – trzeba było przekładać w czasie, nie decydować się w danym momencie na remont. A dzisiaj, kiedy nasz budżet wygląda coraz lepiej – przypomnę trochę pół żartem, pół serio tę tezę z dyskusji nad budżetem

miasta, że mówiliśmy o budżecie marzeń – no, myślę, że jeszcze mógłby być lepszy. Zawsze może być lepszy. Natomiast w porównaniu do tego, co było w latach poprzednich, to jest zdecydowany przeskok. I teraz po prostu stać nas jako miasto Gdańsk na przeprowadzenie tych niezbędnych modernizacji. Dobrze, że są tak zaplanowane i podwładni pani prezydent dbają o to, żeby odbyło się to wszystko sprawnie i dobrze. Ja też przy tej okazji, jak mówimy o latach kolejnych, mam taki apel do Państwa, do mieszkanki i mieszkańców Gdańska: jak widzicie, że są jakieś potrzeby – mówię przede wszystkim o tych mniejszych, no bo tutaj przy remontach torowisk wiadomo, że to służby techniczne wskazują, gdzie jest gorzej, gdzie jest lepiej – natomiast tam, gdzie państwo widzą potrzeby remontu fragmentu ulicy, remontu chodnika, zgłaszajcie to do swoich radnych z okręgu, bo właśnie dzisiaj zaczyna się czas, kiedy rzeczywiście możemy realnie zadbać o poprawę bezpieczeństwa, zadbać o to, żeby ten ruch był płynny i zadbać o to, żeby wszyscy uczestnicy ruchu byli przy tym finalnie bezpieczni. Natomiast jak spojrzymy na porządek obrad dzisiejszej sesji, to ważne są – bardzo ważne są – w czasie tej dzisiejszej sesji dwa tematy dotyczące lokalizacji inwestycji mieszkaniowych. Inwestycja na Przymorzu Małym przy ulicy Droszyńskiego – myślę, że możemy śmiało dzisiaj o niej powiedzieć, że jest to inwestycja odpowiadająca i spełniająca oczekiwania mieszkańców. Pamiętam jeszcze taki protest mieszkańców. Pamiętam też dzisiaj radnego, wówczas przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Przymorze Małe, podczas jednego z protestów, gdzie mieszkańcy jasno mówili, że nie chcą tam akademika, nie chcą patodeweloperki, nie chcą apartotelu. I ta uchwała, nad którą dzisiaj będziemy głosować, dokładnie tym odpowiada. To znaczy, zamiast tych pomysłów, przeciwko którym protestowali mieszkańcy, udało się w drodze dialogu wypracować z właścicielem terenu, z inwestorem, takie rozwiązanie, które spowoduje, że będą tam duże mieszkania przeznaczone – w sposób ewidentny – dla ludzi, którzy rzeczywiście chcą tam mieszkać. Myślę, że przede wszystkim dla rodzin z dziećmi. Będzie to obudowane świetną infrastrukturą, w którą włączy się i sfinansuje ten, kto tworzy tę inwestycję i wprowadzi tam nowych mieszkańców. Będziemy mieli dzięki temu: skwer przy ulicy Bora-Komorowskiego, kilkadziesiąt nowych drzew, dla szkoły podstawowej nr 46: nowe boisko, bieżnia i plac zabaw, remont ulicy Droszyńskiego i ulicy Słowiańskiej. Cieszę się i tutaj chciałem podziękować i pogratulować Wiceprezydentce Emilii Łodzińskiej za to, że tak dobrze i skutecznie poprowadziła dialog z inwestorem. I dzięki temu będą tam nowi mieszkańcy, będą mieszkania, które rzeczywiście będą zamieszkane, a nie jakieś pseudo akademiki, apartotele i patodeweloperka. Druga inwestycja, co do której wiemy, że mieszkańcy Klukowa są podzieleni. Natomiast mamy też przekonanie, że wysłuchaliśmy wszystkich racji obu stron, obu stron tego dyskursu, bo głosy wpływały do nas od mieszkańców i za, i przeciw – tak upraszczając. Natomiast uważamy jako Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej, że dzięki tej uchwale, nad którą dzisiaj będziemy głosować, w tej okolicy powstanie przemyślana zabudowa. Zabudowa, co do której będzie wystarczająca liczba miejsc postojowych dla nowych mieszkańców, którzy się tam wprowadzą – co przy rozwiązaniu, które było w dokumentach planistycznych wcześniej, niekoniecznie odpowiadałoby temu zapotrzebowaniu. Ale co ważne, tu również inwestor tej inwestycji mieszkaniowej

włoży duży wkład w tę lokalną społeczność: zbuduje nowe skrzydło szkoły podstawowej nr 82, wyremontuje dotychczasowe pomieszczenia właśnie w szkole podstawowej nr 82. Ta szkoła będzie znowu mogła na nowo tętnić życiem dzięki nowym mieszkańcom, którzy się tam wprowadzą ze swoimi dziećmi i będą do tej szkoły uczęszczać. W dzielnicy dzięki temu pojawi się też Centrum Aktywności Lokalnej – czyli takie miejsce między innymi na Dom Sąsiedzki, pojawi się też nowe boisko wielofunkcyjne, park. Zmodernizowana zostanie ulica Radiowa. I tutaj też uważam, że to rozwiązanie, tak zwane Lex Developer, które jest kontrowersyjne – nie ukrywam, że ono jest kontrowersyjne – ponieważ co do samego narzędzia, co do samego narzędzia uważamy, że to miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego powinien przede wszystkim decydować o tym, co i gdzie budować. Natomiast skoro władze na poziomie państwowym wprowadziły takie narzędzie, to my tutaj w Gdańsku mądrze dostosowaliśmy je do lokalnych potrzeb. Wprowadziliśmy całą ścieżkę uprzedniego dialogu po to, żeby wypracować dobre rozwiązania. I jestem przekonany, że finalnie, gdy obie te inwestycje – i przy Droszyńskiego, i przy ulicy Radiowej – powstaną, to będą zadowoleni zarówno ci nowi mieszkańcy, którzy się tam wprowadzą, ale myślę, że przede wszystkim ci starzy mieszkańcy, którzy dzisiaj mieszkają, zobaczą, że tak naprawdę cała dzielnica, jedna i druga, na tym skorzystała. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Poproszę Przewodniczącą Klubu Wszystko dla Gdańska, panią Katarzynę Czerniewską.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Prezydent, Państwo Wiceprezydenci, Drodzy Radni i Kochani Mieszkańcy. Dzisiaj ostatni czwartek września, więc jak w każdy ostatni czwartek miesiąca spotykamy się na sesji Rady Miasta, dzisiaj już dziewiętnastej w tej kadencji. Porządek dzisiejszej sesji jest wyjątkowo krótki, a ja postaram się do niego dostosować i mówić też będę niedługo. Właściwie ograniczę się do dwóch jedynie uchwał, które dzisiaj znalazły się w porządku obrad. Myślę, że to ważne, dlatego że jeśli dzisiaj je podejmiemy, to właśnie te dwie uchwały już wkrótce w sposób bardzo, bardzo bezpośredni wpłyną na sposób zagospodarowania części dwóch dzielnic. Wpłyną właśnie nie tylko na sam sposób zagospodarowania, ale także na sposób funkcjonowania lokalnych społeczności, na codzienny komfort mieszkańców tych właśnie okolic i mam na myśli, rzecz jasna, uchwały dotyczące inwestycji realizowanych w trybie specustawy mieszkaniowej, czyli tak zwane inwestycje Lex Developer. Jedna z nich to inwestycja firmy Torus przy ulicy Droszyńskiego 14, czyli w obszarze Przymorza Małego. A druga znajduje się zupełnie gdzie indziej, bo w granicach dzielnicy Matarnia, a dokładniej w Klukowie, której realizacji chce z kolei podjąć się inwestor Domesta. I o każdej z nich mieliśmy już okazję trochę rozmawiać, dlatego że procedura realizacji inwestycji w trybie Lex Developer jest, można powiedzieć, dwuetapowa. Właściwie etapów jest więcej, ale tutaj podczas sesji Rady

Miasta dwuetapowa, bo najpierw zajmujemy się inwestycjami towarzyszącymi – czyli formalnie taką uchwałą, w której wyrażamy zgodę dla pani prezydent, żeby zawarła porozumienie z inwestorem właśnie na realizację inwestycji towarzyszących. A ten drugi etap to jest to, z czym będziemy mieli do czynienia dzisiaj, czyli już stricte inwestycje mieszkaniowe, właściwie mieszkaniowo-usługowe, bo ustawodawca zobowiązuje inwestorów do przeznaczenia określonego procentu zabudowy właśnie na te funkcje usługowe. Chcę w tym miejscu właśnie jeszcze raz podkreślić, choć wiele razy na tej sali to padało, że inwestycje mieszkaniowe są bardzo ściśle związane z inwestycjami towarzyszącymi. Jest to taka swoista dźwignia bezpieczeństwa polegająca na tym, że inwestor musi najpierw zrealizować inwestycje towarzyszące, dlatego że inwestycje mieszkaniowe uzyskają pozwolenie na użytkowanie dopiero wówczas, kiedy zostaną zrealizowane te towarzyszące. Czyli mówiąc wprost: inwestorzy osiągną możliwość sprzedaży swoich mieszkań dopiero wówczas, kiedy wywiążą się z tego porozumienia, które wcześniej zostało zawarte z panią prezydent, a które dotyczy inwestycji towarzyszących. I teraz, rzecz jasna, nie jest moim celem teraz w wystąpieniu klubowym omówienie szczegółów tych inwestycji – wysokości zabudowy, liczby planowanych mieszkań czy miejsc parkingowych. Zapewne za chwilę zajmiemy się tym przy konkretnych uchwałach. Natomiast bardzo chcę zwrócić Państwa uwagę na jedną specyficzną i taką niezwykle ważną, uważam, okoliczność, zresztą łączącą obydwu inwestorów. Otóż ważne, żebyśmy pamiętali, że obydwaj inwestorzy – zarówno firma Torus, jak i Domesta – mogą realizować swoje zamierzenia inwestycyjne na tych konkretnych działkach bez odwoływania się do formuły Lex Developer, według takich norm, które są ustalone w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, bo obydwie te działki są objęte miejscowymi planami zagospodarowania. Zatem obydwaj inwestorzy mogliby zrealizować zabudowę w sposób, który przewidują właśnie te ustalenia miejscowych planów zagospodarowania. Powiem więcej: firma Torus ma wciąż aktywne pozwolenie na budowę. Natomiast w Klukowie działka jest objęta miejscowym planem, którego zapisy umożliwiają zabudowę mieszkaniową. Natomiast gdyby inwestorzy zdecydowali się na to, żeby nie korzystać z formuły Lex Developer, byłyby to inwestycje radykalnie odmienne od tego, o czym rozmawiamy tutaj dzisiaj, o czym rozmawialiśmy wcześniej. Po pierwsze, nie byłoby mowy o żadnych inwestycjach towarzyszących, ale także sama forma zabudowy byłaby znacząco inna od tego, o czym dzisiaj szczegółowo będziemy rozmawiać. Znacząco inna, bo pozwolenie na budowę dla firmy Torus obejmuje zabudowę usługową w formie dwóch budynków: apartotelu i domu studenckiego. A o tym, jak może wyglądać zabudowa mieszkaniowa przy ulicy Radiowej w oparciu o obowiązujący miejscowy plan – to myślę, że najlepiej będzie, kiedy zobaczymy w prezentacji pani dyrektor Biura Rozwoju Gdańska, bo ten slajd będzie bardzo wymownie pokazywał właśnie tę możliwość, którą daje miejscowy plan. Tak więc w przypadku Torusa samo sięgnięcie po formułę Lex Developer było wyrazem wsłuchania się inwestora w opinię lokalnej społeczności, która – jak być może pamiętamy – bardzo zmobilizowała się, żeby oprotestować pomysł inwestycji usługowej, na który – raz jeszcze – inwestor posiada aktywne pozwolenie na budowę. Te protesty miały miejsce na początku zeszłego roku, roku 2024, a w próby ich

rozwiązania rzeczywiście włączyło się aktywnie dwóch obecnych radnych – dwóch Marcinów: Marcin Makowski, Marcin Mickun. I wówczas ówczesny prezes Torusa, pan Sławomir Gajewski, powiedział: „Widząc obawy mieszkańców, a jednocześnie będąc inwestorem zaangażowanym w inne projekty w tej dzielnicy, podjęliśmy dialog z udziałem przedstawicieli różnych interesariuszy. Zależało nam na lepszym poznaniu oczekiwań stron oraz podjęciu próby wypracowania rozwiązania satysfakcjonującego zarówno lokalną społeczność, jak i nas jako inwestora”. Dodał jednocześnie, że jest ostrożnym optymistą, dlatego że sama procedura Lex Developer jest złożona, czasochłonna, a ponadto, jak pokazują statystyki w wielu miastach w Polsce, finalnie niezbyt często udaje się uzyskać zgodę i tą ścieżką realizować inwestycje. Podkreślił, że po ich stronie jest wola zmiany kierunku. Po stronie mieszkańców jest natomiast otwartość na takie mieszkaniowe rozwiązanie. Więc próbujemy. I te próby uzyskały wówczas kształt konkretnego projektu. Projekt trafił do prac zespołu roboczego do spraw Lex Developer, a następnie ponownie został poddany ocenie lokalnej społeczności, już z kolei w procesie dialogu społecznego koordynowanego przez Biuro Architekta Miasta Gdańska. I przy tej okazji od razu państwu powiem: dzisiaj pani Martyna Nagórska z Biura Architekta Miasta przyniosła dla państwa takie publikacje odnośnie Przymorza Małego, ale także odnośnie Klukowa. Za chwilę o tym powiem. Tutaj w takiej bardzo przystępnej, również graficznej formie zaprezentowany jest przede wszystkim przebieg procesu dialogu społecznego, ale także właśnie same zamierzenia inwestycyjne obydwu tych inwestorów. Więc jeśli tylko państwo macie chęć, to zapraszam – tutaj przy moim miejscu są do pobrania te publikacje. A wszystkich państwa zainteresowanych, którzy nie macie możliwości dzisiaj do nas przyjechać, zapraszam na stronę internetową Biura Architekta Miasta. Tam te same publikacje są dostępne online. I teraz w przypadku Domesty z kolei historia była trochę inna, bo inwestor właściwie od początku miał zamiar przystąpić do zainwestowania w formule właśnie Lex Developer. Ale zanim jeszcze formalnie zgłosił swój zamiar do Biura Rozwoju Gdańska, to w pierwszym kroku poszedł do Rady Dzielnicy Matarnia. Był luty 2024 roku. Inwestor poprosił Radę Dzielnicy Matarnia o wyrażenie opinii i ta opinia była pozytywna. Wtedy Domesta zgłosiła formalnie zamiar inwestycji w formie Lex Developer. Projekt trafił do pracy zespołu roboczego do spraw Lex Developer w Biurze Rozwoju Gdańska. Prace były kilkumiesięczne i po ostatecznej akceptacji, zgodnie z harmonogramem, trafił z kolei do gdańskiego dialogu społecznego. I zaczął się wrzesień. Wtedy dopiero okazało się, że rozgorzała gorąca dyskusja, właściwie niemalże publiczne starcia dwóch grup: zwolenników i przeciwników tej inwestycji. Natomiast w ramach dialogu odbyły się standardowo dwa spotkania. Pierwsze we wrześniu – informujące o inwestycji i zapraszające wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w tych konsultacjach w formie ankiety, w formie maila. Właściwie wszelkie głosy wyrażone w tym czasie zostały zebrane właśnie w tej publikacji. Drugie spotkanie – podsumowujące dialog. Ale ponieważ dyskusja nadal była gorąca, zorganizowano trzy kolejne spotkania fokusowe. A już zupełnie nie zliczę indywidualnych maili, które trafiły i do mnie, i zapewne do wszystkich państwa radnych, w których mieszkańcy wyrażali czy to gorące poparcie dla inwestycji, czy też protest. Myślę też, że temperatura tego sporu – bo właściwie tak należałoby na to spojrzeć –

wynikała w dużej mierze właśnie trochę z niezrozumienia sytuacji, z tego, że mieszkańcom wydawało się, że być może rozmawiamy o możliwości pozostawienia status quo lub też zainwestowaniu w tej formule, którą zaprezentował inwestor. Początkowy projekt przedstawiony przez inwestora był zmieniany kilkakrotnie i za każdym razem był dostosowywany do postulatów zgłaszanych przez mieszkańców. I szczegółowo o tych zmianach zapewne za chwilę powie pani dyrektor w swoim wystąpieniu, w swojej prezentacji. A ja na zakończenie powiem tylko tyle, że od czasu, kiedy tutaj na tej sali rozmawialiśmy o inwestycjach towarzyszących, inwestor złożył wniosek o ustalenie lokalizacji. Wniosek ten został w lipcu opublikowany na stronie i Biura Rozwoju Gdańska, i biur informacji publicznej, a następnie znów został poddany ustawowemu uzgadnianiu i opiniowaniu, które trwało 21 dni. I taki uzgodniony i zaopiniowany pozytywnie został poddany konsultacjom społecznym w formie udostępnienia na stronie, w formie zbierania uwag i ponownego zasięgnięcia opinii Rady Dzielnicy. I mówimy tu o miesiącach wakacyjnych tego roku – lipiec, sierpień. Skutek był taki, że wpłynęły 53 pisma i wiadomości mailowe z uwag do tego wniosku, z których 44 były popierające inwestycję, a dziewięć zgłaszało sprzeciw. Zależy mi zatem bardzo na tym, żebyśmy pamiętali, że obydwaj inwestorzy są właścicielami swoich nieruchomości i mają możliwość wyboru formy inwestycji. Więc to, czy dzisiaj otrzymają od nas zgodę na formę Lex Developer, zależy bardzo od tego, w jaki sposób je zainwestują, ale nie wpłynie na to, czy inwestują. Już zupełnie na koniec, trochę poza przebiegiem dzisiejszej sesji, również chciałam państwa gorąco zachęcić do dwóch właściwie aktywności. Jedna to budżet obywatelski – już i pani prezydent, i pani przewodnicząca o tym mówiły. Ja sobie myślę, że to jest niesamowite narzędzie, kiedy własnymi rękami, własnymi kliknięciami możemy w sposób bardzo bezpośredni wpłynąć na to, jak wygląda nasza najbliższa okolica, ale również na taką ofertę różnych atrakcyjnych zajęć, bo przecież to i spacer po dzielnicach, i zabawy terenowe, a zdarzało się, że i lekcje pływania na basenie dla rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Więc bardzo gorąco zachęcam. Wystarczy wejść na stronę gdansk.pl – tam jest taki wyraźny żółty baner odsyłający do budżetu obywatelskiego. Głosujmy, bo czasu wcale nie zostało wiele. I już zupełnie ostatnia rzecz. Poza budżetem obywatelskim trwają również konsultacje dotyczące stacji MEVO – stacji Roweru Metropolitalnego. I również bardzo gorąco zachęcam do wzięcia w nich udziału. Zależy nam na tym, żeby oferta Roweru Metropolitalnego była jak najbardziej dostępna dla nas wszystkich. I właśnie w formie tych konsultacji, które również na stronie gdansk.pl są już teraz aktywne – trwają do, wydaje mi się, 4 października – można właśnie wyrazić swoje zdanie, gdzie jeszcze przydałyby się nowe stacje MEVO, które są być może przeładowane, albo na których zdarza się, że rowerów brakuje. Więc bardzo gorąco zachęcam: głosujmy, bo chodzi o to, żeby nasz Gdańsk był jeszcze bardziej przyjazny. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. I w imieniu Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości – pan Przewodniczący Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Szanowni Państwo Prezydenci, Drodzy Mieszkańcy. 5 września przy ulicy Hallera 118 doszło do pożaru, do pożaru mieszkania komunalnego oznaczonego nr 7. Zginął człowiek. Nie będziemy tutaj przesądzać o przyczynach, bo dochodzenie trwa, ale trzeba głośno powiedzieć o tym, co wiemy na pewno. Przez lata narastały sygnały o zagrożeniach i o problemach, a system, czyli nasze miejskie instytucje, nie potrafiły albo nie chciały właściwie zareagować. Przedstawiam państwu teraz fragmenty pism, które były kierowane do miasta w sprawie lokatora mieszkania nr 7. Zaznaczam, że pisma te były kierowane od roku 2004, czyli przez 21 lat. Rok 2004, luty, 23 lutego. Do Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych: "Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w sprawie rażącego i uporczywego wykraczania przeciwko porządkowi domowemu przez lokatora zajmującego lokal nr 7. Osoba ta w zajmowanych przez siebie pomieszczeniach piłuje i rąbie drewno, często w godzinach nocnych. Powoduje to pęknięcia sufitu. Mimo wielokrotnych interwencji, zwracanych uwag, proceder nie został przerwany. Zachodzi podejrzenie posługiwania się nieatestowanymi urządzeniami grzewczymi. Proszę o sprawdzenie, czy w lokalu tym przestrzegane są zasady ochrony przeciwpożarowej". 2004 rok, kwiecień. Do Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych: "Najemca lokalu nr 7 uczynił sobie z niego drewnutnię, gdyż ustawicznie dochodzą stamtąd odgłosy rąbania i rzucania ciężkimi przedmiotami". 2005 rok, lipiec. "Informuję, że w dniach 8-9 lipca moje mieszkanie zostało dwukrotnie zalane przez lokatora mieszkania nr 7". 2011 rok, wrzesień. "W dniu 9 września 2011 roku został zalany sufit i ściana przedpokoju w zajmowanym przeze mnie lokalu. Zalanie nastąpiło z lokalu nr 7 będącego własnością Gminy Miasta Gdańsk". Rok 2012, listopad. "Informujemy, że w dniu 10 listopada 2012 roku nastąpiło w naszym mieszkaniu zalanie sufitów przedpokoju z mieszkania powyżej, numer 7". 2013 rok, lipiec. "Informujemy, że w dniu 14 lipca 2013 roku nastąpiło w naszym mieszkaniu zalanie sufitów przedpokoju z lokalu powyżej, numer 7, którego właścicielem jest Gmina Gdańsk". 2013, lipiec. "Na klatkę schodową przedostają się osoby trzecie próbujące dostać się do meliny pijackiej w lokalu nr 7. W dniu wczorajszym konieczna była interwencja policji, aby usunąć jedną z takich osób, która w stanie nietrzeźwym leżała pod drzwiami lokalu". Tutaj myślę, że dobrze byłoby to zobaczyć, jak to wygląda, jakie pisma były kierowane do miasta. 2013 rok, wrzesień – odpowiada w końcu Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych: "W odpowiedzi na pismo dotyczące niewłaściwego zachowania się i użytkowania lokalu nr 7 informuję, że w dniu 21 sierpnia 2013 roku odbyła się wizja lokalna z udziałem pracowników BOM nr 8. W trakcie wizji ustalono, że lokal jest użytkowany prawidłowo. Podczas wielokrotnych kontroli przez inspektora technicznego BOM-u nie stwierdzono, aby lokator był w stanie nietrzeźwym. Najemca lokalu nr 7 nie zgadza się z zarzutami skierowanymi pod jego adresem". Rok 2022, lipiec. "Zwracamy się, aby Gdańskie Nieruchomości przeprowadziły pilną wizję lokalną mieszkania nr 7. W dniu dzisiejszym, będąc pod wpływem alkoholu, doprowadził po raz kolejny do zalania naszego mieszkania. W mieszkaniu jego składowane są odpady, które mogą powodować zagrożenie epidemiologiczne". Rok 2023, wrzesień. "Informujemy, że

w dniach 16 i 17 września 2023 roku lokator mieszkania komunalnego nr 7 dwukrotnie spowodował zalanie naszego mieszkania. Lokator nie chciał wpuścić pogotowia lokatorskiego. Zrobił to dopiero po interwencji patrolu policji, który musieliśmy wezwać nocą. Po drugie, informujemy, że lokator gromadzi w swoim mieszkaniu stopy śmieci, co powoduje wyłazanie się insektów zagrażających pozostałym mieszkańcom". Rok 2024, wrzesień. "Informujemy, że w dniu 3 września 2024 doszło do zalania naszego mieszkania z lokalu powyżej, którego właścicielem jest Gmina Miasta Gdańsk". Rok 2024, październik. "Informujemy, że w dniu 4 października doszło po raz kolejny do zalania naszego mieszkania. Pogotowie lokatorskie Gdańskich Nieruchomości nie mogło dokonać usunięcia awarii, ponieważ w lokalu nr 7 zalegają stopy śmieci, z których wydobywają się insekty. W wyniku zalania doszło do nagłego tąpnięcia, nagłego odpadnięcia fragmentu sufitu". Jak ten sufit wygląda, drodzy państwo – to jakieś odpadki na ziemi leżące. "Zwracamy się, by nadzór budowlany dokonał pilnej inspekcji dotyczącej możliwości zapadnięcia się całego sufitu". 2024 rok, październik – odpowiadają Gdańskie Nieruchomości: "Uprzejmie informujemy, że Gdańskie Nieruchomości dokładają wszelkich starań, aby wyeliminować problemy wynikające z uciążliwego sąsiedztwa. Informujemy, że prowadzone są działania kontrolne mające na celu ocenę bieżącej sytuacji. Zostały podjęte czynności dyscyplinujące najemcę lokalu oraz zostało wysłane pismo do najemcy lokalu w sprawie natychmiastowego uprzątnięcia zajmowanego przez niego lokalu. Została również wszczęta procedura wypowiedzenia umowy". 2024 rok, dalej październik. "Lokator nadużywa alkoholu – w stanie upojenia może stanowić bezpośrednie zagrożenie, między innymi pożarowe". Październik, 30. Do Gdańskich Nieruchomości: "Wasz lokator jest osobą nieświadomą negatywnych skutków swoich czynności. Przez ponad 19 lat nigdy nie uznał faktu zalewania przez siebie naszego mieszkania. Nie może zatem ta osoba funkcjonować samodzielnie w środowisku zewnętrznym, gdyż stanowi zagrożenie dla innych". Listopad. "W związku z brakiem odpowiedzi na nasze pisma wzywamy ponownie do przeprowadzenia przez właściciela kontroli nadzoru budowlanego mającej ustalić stan podłogi w lokalu nr 7. Brak reakcji właściciela lokalu nr 7, czyli miasta Gdańska, sprawia, że nie możemy podjąć niezbędnych działań remontowo-naprawczych. Wzywamy także do przeprowadzenia dezynsekcji lokalu nr 7". Grudzień, 13 grudnia 2024. Kolejne pismo do Gdańskich Nieruchomości: "W związku z brakiem reakcji na nasze pisma do dyrekcji Gdańskich Nieruchomości informujemy, że wciąż czekamy na działania Gminy Gdańsk w tej sprawie. Ponownie zwracamy uwagę, że oczekujemy przeprowadzenia dezynsekcji. Informujemy, że kontrola przeprowadzona przez przedstawiciela pogotowia lokatorskiego obsługującego lokale miasta wykazała, że lokal nr 7 pobiera energię elektryczną nielegalnie". W końcu 30 grudnia 2024 roku odpowiadają Gdańskie Nieruchomości: "Uprzejmie informujemy, że 20 grudnia została przeprowadzona wizja mająca na celu sprawdzenie stanu technicznego podłogi w przedmiotowym lokalu. Wizja wykazała konieczność wykonania odkrywek, które pozwolą zweryfikować dokładny zakres. Wykonanie odkrywek zostało zaplanowane w pierwszym kwartale 2025 roku. W kwestii dezynsekcji informujemy, że działanie zostało zaplanowane na styczeń 2025 roku. Odnosząc się do procedury wypowiedzenia, informujemy, że zostały podjęte

odpowiednie działania". 2025 rok, 10 stycznia. "Ze względu na coraz bardziej ograniczoną zdolność rozpoznawania przez lokatora konsekwencji swoich czynów, dalsze samodzielne zamieszkiwanie tego lokatora będzie wiązać się z zagrożeniami, w tym pożarowymi, dla mieszkańców całego budynku". 17 stycznia. "Informujemy, że kradzież prądu przez lokatora gminnego lokalu nr 7 – osobę, która nie kontroluje następstw swoich czynności – stwarza realne zagrożenie pożarowe dla wszystkich mieszkańców budynku. W otwartej skrzynce elektrycznej na trzecim piętrze budynku znajdują się luźne, nieizolowane kable pod napięciem, które ten lokator prowizorycznie łączy ze sobą w celu nielegalnego pozyskania energii elektrycznej, między innymi w celu zasilania kilku grzejników elektrycznych. Wnioskujemy, aby Gmina Gdańsk podjęła aktywne działania w celu umieszczenia tego lokatora w domu pomocy społecznej". Luty 2025. "Niepokoi nas brak działań, a także reakcji na nasze pismo z 10 stycznia 2025. Dlatego wzywamy ponownie do podjęcia działań naprawczych podłogi, dokonania dezynsekcji i zwracamy uwagę, że kradzież energii stanowi zagrożenie pożarowe". 2025 rok, 10 marca – Gdańskie Nieruchomości: "Uprzejmie informujemy, że procedowane jest zlecenie dotyczące opróżnienia lokalu z nagromadzonych przez użytkownika odpadów, co umożliwi kompleksową ocenę stanu technicznego posadzki oraz stropu. W kwestii insektów informujemy, że dezynsekcja wykonana została w dniu 31 grudnia. Ponadto, mając na uwadze życiową sytuację użytkownika lokalu, której efektem jest nieporadność w radzeniu sobie z podstawowymi aspektami życia społecznego, informujemy, że obecna sytuacja monitorowana jest przy współpracy i wsparciu Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie". Kwiecień. Znowu pismo do Gdańskich Nieruchomości: "Nasze pismo dotyczy trwającej od ponad pół roku farsy w postaci niezrozumiałego ociągania w reagowaniu właściciela lokalu nr 7, a więc Gminy Gdańsk, na fakt oberwania się w dniu 4 października fragmentu sufitu w naszym mieszkaniu spowodowanego przez działania lokatora waszego lokalu. Doprowadziło to do pojawienia się ogromnej dziury w naszym suficie, o czym wielokrotnie przypominaliśmy. W piśmie z 30 grudnia zadeklarował pan, że w pierwszym kwartale Gmina Gdańsk przeprowadzi odkrywki podłogi w lokalu nr 7. Ponieważ mamy już kwiecień 2025 roku, zwracamy się o bezzwłoczne przedstawienie informacji o podjętych działaniach. Zwracamy uwagę, że niezdolność Gminy Gdańsk do dokonania tak prostych, ale ważnych dla naszego bezpieczeństwa czynności powoduje, że od pół roku nie mamy możliwości przeprowadzenia remontu naszego sufitu". W dniu 19 stycznia interweniowała policja i straż pożarna ze względu na zagrożenie pożarowe. Natomiast w dniu 5 lutego policjanci musieli ponownie interweniować, ponieważ wasz lokator w stanie nietrzeźwym dobijał się do naszego mieszkania, grożąc jego spalaniem. 14 maja 2025 roku. Znowu do Gdańskich Nieruchomości: „Ponieważ oberwanie naszego sufitu nastąpiło ponad pół roku temu, oczekujemy, że działania służb gminnych zostaną podjęte bezzwłocznie, jeśli pańskie deklaracje mają być czegokolwiek warte. Jednocześnie zwracamy uwagę, że wasz lokator znowu zaczął gromadzić śmieci, zarówno w waszym lokalu, jak i na klatce schodowej, co stanowi zagrożenie pożarowe i sanitarne. Ponownie podkreślamy, że właściwym rozwiązaniem dla Gminy Gdańskiej jest umieszczenie tej osoby w domu pomocy społecznej, gdyż dorywcza opieka nie zapewnia właściwego poziomu

bezpieczeństwa". I ostatnia korespondencja w tej smutnej sprawie – to jest odpowiedź Gdańskich Nieruchomości z 3 czerwca tego roku: "Uprzejmie informujemy, że w dniu 28 maja odbyła się wizja terenowa w przedmiotowym lokalu w celu zbadania stanu stropu. W związku z powyższym informujemy, że fragment stropu nie stanowi zagrożenia dla życia i zdrowia mieszkańców. Odbyło się także uprzątnięcie lokalu nr 7 oraz klatki schodowej. Zaplanowana została również kolejna dezynsekcja lokalu, która nastąpi w pierwszej połowie miesiąca czerwca". 5 września wybuchł pożar. Teraz tak, drodzy państwo, trochę to trwało, ale to jest okres 20 lat. To jest 30 kilka pism, jak nie więcej. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Prezydent – no, wysłuchali państwo cytatów, okrojonych cytatów. Teraz puenta: to nie był incydent. Bo to był wielowarstwowy kryzys, który narastał latami na waszych oczach. Przed waszymi oczami to się działo. Pani prezydent, no ta sprawa ciągnie się od 20 lat. 10 razy doszło do zalania mieszkania znajdującego się pod tym spalonym lokalem numer 7. W mieszkaniu rąbano drewno, gromadzono odpady, pojawiały się tam insekty, była kradzież prądu, później było odcięcie tego prądu. Były interwencje służb, było grożenie sąsiadom. A co było po drugiej stronie? Były prośby, wnioski, skargi, wezwania, apele, błagania. A kiedy miasto łaskawie odpowiadało, to słyszeliśmy, że sprawa jest w toku. Monitorujemy, dołożymy wszelkich starań. W tym czasie sąsiedzi żyli po prostu w horrorze, horrorze codzienności. A człowiek – ten człowiek w lokalu, ewidentnie bezradny – nie dostał skutecznej pomocy, która zakończyłaby ten problem. Proszę mi powiedzieć, pani prezydent, szanowni państwo, włodarze naszego miasta: czy to jest modelowe zachowanie, czy to jest modelowa procedura, wedle której należałoby tego typu sprawy prowadzić? Mieszkaniec Gdańska pisze w październiku 2024 roku, że ma dziurę w suficie na skutek zalania przez najemcę waszego lokalu. A wy robicie analizę stropu w maju 2025 roku, po siedmiu miesiącach. Po siedmiu miesiącach! I żeby to jeszcze było pierwsze zalanie – to było 10. zalanie! 10. zalanie! No tak działa miasto Gdańsk, wedle pani prezydent, wedle tego propagandowego hasła, że to jest miasto, które działa. To po co wy tam jesteście, ja się pytam? Ci wszyscy, te wszystkie instytucje, ci wszyscy kierownicy, pracownicy, te budżety – po co to jest? Po co to, czemu to ma służyć? Proszę mi powiedzieć: za co my wam płacimy? Za lekceważenie mieszkańców? My tu nie przesądzamy o tym, jakie były powody tego pożaru w lokalu numer 7, ale widzimy jedną rzecz: to, że miasto nie wywiązało się z roli właściciela i opiekuna zasobu. Nie wywiążaliście się państwo z tego. Rozmyta odpowiedzialność, spóźnione reakcje, spóźnione decyzje, brak jednej osoby, która by prowadziła sprawę – taka psychologia. Niech sobie piszą pisma, na piąte może odpowiemy. To jest, drodzy państwo, znieczulica instytucjonalna, po prostu elegancko opisana w pismach, brutalnie odczuwana przez mieszkańców ulicy Hallera. Wiemy też, że to nie jest przypadek odosobniony, żeby była jasność. To nie jest tak, że tylko tam na Hallera był taki horror. Zdarza się, że miasto przyryka oko na takie sytuacje albo po prostu kapituluje wobec trudnego najemcy, umywa ręce, skazując jego sąsiadów na szkody, na strach, na stres, na bezradność. Nic nie mogą zrobić. Dlatego zwracam się z tego miejsca do mieszkańców Gdańska, do tych, którzy takiego horroru są świadkami lub odczuwają ten horror na własnej skórze: żebyście państwo dali nam znać o takich sytuacjach – nam, radnym Prawa i Sprawiedliwości. My będziemy w tych sytuacjach

reagować, bo to trzeba systemowo zmienić. To nie może być tak, że ludzie piszą pisma, miasto doskonale wie o tym, że ktoś nie płaci czynszu, że ktoś nie płaci za prąd, nie płaci za wodę, nie płaci za gaz, że ma w środku – zbiera śmieci, że w środku jest po prostu strasznie – i dalej zajmuje ten lokal komunalny. Tak nie może to funkcjonować. Składamy interpelację do pani prezydent Aleksandry Dulkiwicz, domagając się pełnych wyjaśnień dotyczących mieszkania nr 7 przy ulicy Hallera 118, czyli całej korespondencji, wszystkich odpowiedzi, wszystkich decyzji, wyjaśnień, prezentacji wszelkich kosztów, także kosztów ubezpieczenia. No bo ten człowiek, który był zalewany – on był ubezpieczony, dostawał zwrot pieniędzy od ubezpieczyciela. No a do kogo ubezpieczyciel występował później? Do miasta. Oprócz konsekwencji osobowych wobec osób, które tutaj zawiodły ewidentnie, konieczne jest wypracowanie, drodzy państwo, nowych procedur. Po prostu tak to nie może funkcjonować – procedur i jawnych sposobów postępowania. Reakcja w króciutkim czasie: 72 godziny, 14 dni na załatwienie sprawy, jedna osoba kontaktowa, która spina wszystkie instytucje. No tak to powinno się robić, a nie że człowiek musi wysłać pismo za pismem i błagać o to, żeby ktoś przyszedł w ogóle i zobaczył, że ma dziurę w suficie. No gdzie my żyjemy? To jest Gdańsk, XXI wiek, Europa. Wstyd! Nie można zostawiać ludzi z pismami "w toku". Jakby te kwestie trzeba uregulować. To jest pani zadanie, jest pani odpowiedzialność. Za to pani ma pieniądze od nas. Dość lekceważenia! Więc pani prezydent, ja się pytam: czy pani weźmie odpowiedzialność za tę instytucję, za to, co się tam działo? Ja wiem, że ciężko odpowiedzieć na to pytanie. Lepiej przeglądać Internet i chować głowę w piasek, ale mam nadzieję, że nie będzie chowania głowy w piasek. Chociaż z tego, co się dowiedziałem na zebraniu wspólnoty tej kamienicy, gdzie miasto Gdańsk posiada trzy lokale – a to zebranie wspólnoty było w ostatnich dniach – nie pojawił się przedstawiciel miasta Gdańska. Jak myślicie Państwo, dlaczego? Dlaczego się nie pojawił? Jeszcze na koniec, bo ja widzę analogię między sprawą ulicy Hallera a Klukowem, o którym tutaj moi przedmówcy tak żywiołowo mówili, czyli procedowaną dzisiaj zgodą na tę inwestycję deweloperską na Klukowie. Drodzy państwo, pani prezydent, koalicjo rządząca: jeśli wam zależy na czymś, to aparat miasta działa bardzo sprawnie, to się wtedy angażują wszyscy. I szeregowi pracownicy, i kierownicy, i dyrektorzy, i pan architekt, i panowie prawnicy, i pan, i państwo prezydenci. Wszyscy się angażujecie, walczyacie jak lwy. Wszystko po to, żeby w tym wypadku przeforsować zgodę na budowę bloków wśród domków jednorodzinnych, bo pan deweloper więcej zarobi. Ale jeśli mamy problem pojedynczego człowieka, to działania miasta są takie na niby – pozorowane, nieskuteczne. I wspólnym mianownikiem tych dwóch podejść, tych różnych podejść, to jest po prostu lekceważenie mieszkańców. Lekceważenie mieszkańców – to jest coś, co łączy te sprawy. Lekceważycie zwykłych ludzi, mieszkańców, którzy płacą tutaj podatki, którzy płacą na wasze wynagrodzenia, ogromne wynagrodzenia, którzy płacą te pieniądze i was utrzymują od dekad, a padacie na kolana przed deweloperami.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Panie przewodniczący, czy zmierza pan już do końca, bo dwukrotnie przekroczył pan czas wypowiedzi?

TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Właśnie zakończyłem. Bardzo dziękuję.

PUNKT 4

UCHWAŁY

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Przechodzimy do projektów uchwał i jako pierwszy druk 445 z autopoprawką. Referować będzie Pani skarbnik Izabela Kuś. Bardzo proszę.

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2025 rok **(druk 445)**
+ autopoprawka;

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

K. Mobilności i Transportu – pozytywna

K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

K. Edukacji – pozytywna

K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna

K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna

K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna

K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna

K. Kultury – pozytywna

K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy Państwo radni mają jakieś pytania?

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Widać moje zgłoszenie?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Słucham?

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Widać moje zgłoszenie?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Nie widzę, bo mi się wyłączył komputer, ale bardzo proszę, panie radny, dopuszczam pana do głosu.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Pani skarbnik, tak, ad hoc. To taka uwaga – w autopoprawce widzę też przeniesienie z działu chyba 700 do 600, czyli wydaje się, że z gospodarki mieszkaniowej. A kładka dla pieszych, to są drogi, powiedzmy, transport i tak dalej. Więc czy to nie uszczupli zasobów czy tam planów tych do wykonania, jeśli chodzi o gospodarkę mieszkaniową? Bo również jest tutaj w dziale 700 też ponad 11 milionów złotych tam z rozliczeń z Motławą, z przeznaczeniem na regulację stanu prawnego, chyba z TBS-em, tak, dla terenu Parku Południowego. Więc tak pomyślałem sobie, czy też tam są przeniesienia – w ogóle popatrzyłem na te przeniesienia tak na krótko tutaj i tak sobie pomyślałem właśnie, że przeniesienia też z gospodarki mieszkaniowej na jakieś tam chyba sieci komunalne. I jedno przeniesienie tutaj widzę z działu chyba 750 na realizację Centrum Aktywności Lokalnej. A czy w 750 nie ma wynagrodzeń administracji Urzędu Miejskiego?

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Między innymi też tak.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

To nie czyni jakiegoś zagrożenia, jeśli chodzi o wynagrodzenia?

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Nie.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Aha. No, krótka odpowiedź, nie? Dziękuję.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

„Nie” znaczy – no, nie robimy takich zmian, które grożą realizacji zadań, szczególnie w zakresie wynagrodzeń pracowniczych. Dział 750 to między innymi wynagrodzenia, ale też w tym dziale są zarezerwowane innego typu środki. Tak jak wcześniej wspominałam, Wydział Budżetu ma pewną rezerwę, która była blokowana właśnie na regulację wynagrodzeń pracowników wszystkich całego miasta. Kwota, która pozostała, była blokowana w związku z pracami nad zbiorowym układem dotyczącym pracowników administracji, obsługi i oświaty. W momencie, kiedy to wynegocjowaliśmy, te środki mogą zostać uruchomione i zasilić budżet Wydziału Edukacji. A w zakresie tej zmiany między działem 700 a działem 600 – w dziale 700 jest nie tylko gospodarka mieszkaniowa, ale też regulacje stanów prawnych gruntów. I w tym dziale 700 Wydziału Projektów Inwestycyjnych były zarezerwowane środki na wykupy gruntów pod inwestycje.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Czyli w sumie dotyczy samych regulacji, tak?

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Tak.

KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Ale okej, to tak – uzasadniając to – ja zapytałem, bo zdaję sobie sprawę, że pani zapisy w budżecie są wtórne, a decyzje zapadają pani prezydent w gabinecie, i stąd te przesunięcia akurat z tego miejsca w takie. Rozumiem, ale na to zwróciłem uwagę z tego względu, że ta gospodarka mieszkaniowa – to też w wystąpieniu klubowym było – być może jest tutaj niedofinansowana. Dziękuję bardzo.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Właściwie w nawiązaniu do słów, przepraszam, wypowiedzi mojego szanownego przedmówcy, pana radnego Koralewskiego – dobrze, żeby wybrzmiało doprecyzowanie niezasadności troski w tym wypadku, dlatego że w Wydziale Mieszkalnictwa przeniesienia mają to uzasadnienie, o którym mówi pani skarbnik, ale dotacja do Gdańskich Nieruchomości – dotacja podmiotowa, czyli ta, która decyduje o utrzymaniu zasobów – rośnie prawie o 6 milionów, jak dobrze pamiętam. Dlatego, że w budżecie, w uchwale budżetowej mieliśmy 44 miliony, tu mamy 51 z kawałkiem. I z analizy paragrafu 14 przedstawionego projektu wynika, że to zwiększenie będzie głównie wykorzystane na remonty. Nie wiem, czy tak jest w istocie – poproszę panią prezydent Łodzińską. Czyli tutaj mamy raczej zwiększenie. Ja zajrzałam do uchwały budżetowej, którą przyjmowaliśmy i tam była dotacja 44 miliony – ta podmiotowa – teraz jest 51 milionów. I jak się analizuje, na co w układzie porównawczym będzie wydana ta większa kwota, no to wynika z tego, że na remonty. Dziękuję.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Musiabym sprawdzić, ale jest bardzo możliwe, że zwiększamy środki też na projekty rewitalizacyjne, które też finansują zasób komunalny, szczególnie mieszkaniowy. Tak.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Łukasz Świacki.

ŁUKASZ ŚWIACKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna pani skarbnik, nie chciałbym absolutnie przedłużać tej dyskusji nad aktualizacją budżetu. Wszelkie przesunięcia pomiędzy działami wydatków mieliśmy dosyć szczegółowo omówione na komisji. Natomiast chciałbym poprosić panią skarbnik o powtórzenie, żeby to wybrzmiało tutaj na sali i trafiło też w przekazie do mieszkańców – jaka jest skala zmiany budżetu, jeśli chodzi o stronę dochodową, a jaka wydatkową, i jak to świadczy o kondycji finansowej miasta?

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

W zakresie dochodów zwiększamy budżet o ponad 49 milionów złotych. Zmniejszenie planowanych wydatków o 122 miliony to jest tak naprawdę przesunięcie ich w harmonogramach realizacji wydatków inwestycyjnych na lata kolejne, gdzie pozyskane w bieżącym roku dochody, które wpływają i w tym roku, i w latach kolejnych, powodują, że cały pakiet inwestycji do 2030 roku rośnie o wartość ponad 586 milionów złotych. Sam bilans, czyli zwiększenie dochodów i zmniejszenie wydatków, powoduje,

że zmniejsza się planowane wpływy z obligacji, czyli dług nie urośnie o 173 miliony złotych – czyli zmniejszamy deficyt budżetowy. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca, Pani Skarbnik, Szanowni Państwo. Mówiliśmy już o tym na komisji poniedziałkowej, ale myślę, że dobrze też w szerszym gronie te wątki raz jeszcze przypomnieć i upewnić się, że wszystko zostało dobrze zrozumiane. Tym, co zbudziło po pierwsze moje zainteresowanie, to wzrost tych dochodów z lokat. I jest to wzrost, który cieszy, jeżeli chodzi o przeznaczenie, bo to, że 10 milionów złotych więcej pójdzie na edukację z tego tytułu, cieszy mnie jako radnego. Natomiast jest to wzrost o 100% – to znaczy 10 milionów złotych, z tego co zrozumiałem na komisji, zakładaliśmy, że wpłynie z tytułu, no właśnie, zysków z lokat, które miasto Gdańsk prowadzi. A teraz dochodzi kolejne 10 milionów. Ja rozumiem, że w budżecie mogą mieć miejsce przesunięcia na poziomie, nie wiem, kilku, kilkunastu procent, w zależności od tego, jak idą wpływy z PIT-u czy CIT-u, ale jednak ta zmiana w postaci 100% więcej z lokat stawia pytanie: skąd to się bierze? I mówię o tym nie bez powodu, ponieważ wczoraj na jednej z sesji rad dzielnic radni mówili mi, że w roku przyszłym mają dostać do dzielnicy chyba 6,4 miliona złotych. No to jak oni usłyszeli, że nagle można 10 milionów złotych znaleźć na edukację, to podpytywali mnie, czy nie można znaleźć kolejnych 6 milionów na rady dzielnic – że skoro tak łatwo można, jak to się mówi, zwiększyć dochody z, no, takiej pozycji jak zyski z lokat, to warto zapytać o dokładne szczegóły. Więc będę prosił o odpowiedź w tym temacie. To jest jedna rzecz. Kwestia druga: wydatki inwestycyjne i zmiany w tym zakresie. Słuchałem tego, o czym mówiła pani dzisiaj, o czym mówiła pani w poniedziałek, ale tu się rodzą dwa pytania. Po pierwsze, czy możemy dzisiaj powiedzieć, jakie, o jakie konkretnie środki, z jakich źródeł stara się miasto Gdańsk i na które to programy miasto zabezpiecza wkład własny? No i drugie pytanie: czy to przesunięcie tych środków – a mówimy o kwocie, mówię teraz z głowy, chyba 150 mniej więcej milionów złotych – czy to nie wpłynie na tempo realizacji tych przedsięwzięć? Mówiąc najprościej: czy nie będzie po pierwsze – o później, a po drugie – czy z racji tego, że te środki wydamy w kolejnych latach, a nie w tym roku, czy wartość tych środków realna, także z uwagi na zmiany cen tam materiałów, robocizny i tak dalej, czy wartość tych środków nie będzie realnie mniejsza? I myślę, że od tych spraw bym tutaj zaczął. W razie czego dopytam o kolejne rzeczy. Dziękuję bardzo.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

To zacznę od drugiego, ostatniego pytania. Przesunięcia harmonogramów nie są przyczyną zmiany harmonogramów, tylko skutkiem aktualizacji realizacji harmonogramów inwestycji. W związku z tym, wiedząc, że pewne zadania, płatności z pewnych zadań przesuwają się na lata kolejne, korygujemy budżet po to, żeby go urealnić, obniżać też planowane wpływy z nowego długu, żeby też móc – szczególnie, że mamy wrzesień, moment prac nad projektem przyszłorocznego budżetu – żeby jak najrealniej zaplanować dochody i wydatki przyszłego roku. I wracając do pierwszego

pytania: dochody z tytułu lokat były planowane właśnie mniej więcej w okresie przełomu września i października zeszłego roku. Wiedzieliśmy pod koniec roku, że planowane są duże obniżki stóp procentowych, szczególnie zmiennej stopy procentowej. My bazujemy na WIBORze. Nie wiedzieliśmy, jakiej skali będą. Obniżki 100-punktowe były dużo niższe niż zapowiadano. W związku z tym wpływy z lokat są większe niż planowaliśmy. To po pierwsze. Po drugie, ja nie spodziewałam się, że będę się musiała tłumaczyć z tego, że codzienną pracą pracowników, lokowaniem środków, szukaniem możliwości jak najkorzystniejszego oprocentowania lokat – że będę musiała się z tego tłumaczyć. Ale robimy wszystko, i to jest codzienna praca. Lokowane środki, które mamy na rachunkach, są każdego dnia lokowane w bankach, w kilku bankach, bo mamy z kilkoma bankami podpisane umowy, i są lokowane tam, gdzie są najkorzystniejsze warunki. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo, pani Przewodnicząca, pani skarbnik. Jeżeli chodzi o te 10 milionów, to myślę, że jednak się dobrze rozumiemy. Nie jest problemem to, że jest 10 milionów więcej i może pójść na edukację, tylko pojawia się pytanie o precyzyjność tych szacunków. Bo proszę zauważyć, że chętnych do tego, żeby te 10 milionów złotych gdzieś nagle wynalezione – co cieszy – do tego, żeby z nich coś wziąć na cele dzielnicowe, jest naprawdę sporo. Więc mnie ta sprawa z jednej strony cieszy, bo pokazuje, że w mieście Gdańsku w budżecie są środki, które można znaleźć, jeśli jest potrzeba. Zobaczmy, czy tak będzie w przypadku zgłoszeń od różnych zainteresowanych. I druga sprawa – pytałem jeszcze o te wydatki inwestycyjne i o to, z jakich konkretnie źródeł będziemy się starali o dofinansowanie, bo na komisji strategii i budżetu mówiliśmy – jeżeli dobrze zapamiętałem, mówiła pani skarbnik – że zabezpieczamy także środki na tak zwany wkład własny. W związku z tym prosiłbym o informację dzisiaj na sesji, a jeśli nie, to po prostu pisemną po sesji – o jakie środki, z jakich programów, w jakiej wysokości staramy się. Dziękuję bardzo.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Ja zacznę, a później przekażę głos pani dyrektor. Jeśli chodzi o dodatkowe dochody – bo nie tylko z lokat, ale z różnych innych źródeł – w pierwszej kolejności te środki są przeznaczane na zobowiązania. Edukacja, dotacje dla placówek, dla jednostek nie samorządowych – to są nasze zobowiązania i one wynikają z wysokości planowanych wydatków roku bieżącego, które rosną, między innymi w związku z tym, że podwyżki dla nauczycieli w bieżącym roku były wyższe niż ogłoszone na etapie planowania budżetu, a środki, które zostały uzupełnione do budżetu miasta, były niewystarczające na pokrycie zobowiązań wynikających z przeliczenia dotacji dla placówek oświatowych. W związku z tym my musimy mieć jakieś rezerwy, żeby móc reagować na takie niespodziewane sytuacje. W uchwale również jest uwzględniona podwyżka dla pracowników urzędu pracy. Te podwyżki czy te dodatki zostały przyjęte w czerwcu bieżącego roku bez zwiększenia budżetu na ten cel, co oznacza, że też musieliśmy znaleźć ekstra pieniądze na pokrycie tych zobowiązań, żeby pracownikom wypłacić

należne im zgodnie z przepisami dodatki. Więc za każdym razem, kiedy decydujemy, na co przeznaczyć dodatkowe dochody, to najpierw realizujemy zobowiązania – i to jest już moje zdanie. W drugiej kolejności robimy wszystko, żeby obniżyć zapotrzebowanie na dług, bo to jest najważniejsze, bo to chroni przyszłe budżety i to daje nam możliwość realizacji większego pakietu inwestycji. A jeśli chodzi o źródła finansowania, z których będziemy pozyskiwać środki, to oczywiście fundusze europejskie dla Pomorza. I w tym pakiecie mamy głównie projekty rewitalizacyjne. W tym pakiecie mamy projekty termomodernizacyjne. O ile pamiętam, w budżecie i Wieloletniej Prognozie Finansowej już mamy pełne zabezpieczenie środków wkładu własnego i środków unijnych na kolejną edycję projektu "Gdańsk miastem zawodowców", czyli projekt edukacyjny z funduszy krajowych w ramach funduszy europejskich. Nie będę rozszyfrowywała skrótu, tak zwany FENIKS. Przedmiotem uchwały, szczególnie dotyczącej Wieloletniej Prognozy Finansowej, jest już wprowadzenie po stronie dochodów dofinansowania na GPKM 5, czyli Gdański Projekt Komunikacji Miejskiej etap piąty, którego przedmiotem jest budowa trasy tramwajowej GPW – więc to jest najbliższa przyszłość. Jeśli coś pominęłam, to poproszę panią dyrektora o uzupełnienie.

Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Dzień dobry państwu. W nawiązaniu do informacji przekazanych przez panią skarbnik i zabezpieczenia wkładu własnego – na tej sesji to około 92 milionów zabezpieczamy na kompleksową modernizację energetyczną budynków mieszkalnych i użytkowych objętych ochroną konserwatorską, zlokalizowanych na terenie Gminy Miasta Gdańska w latach 2024-2027. Są to środki pozyskiwane z Funduszy Europejskich dla Pomorza oraz z Funduszu Dopłat, i są to działania w ramach efektywności energetycznej, czyli ZIT na terenie obszaru metropolitalnego. Jeśli chodzi o lokalizację – to jest ulica Niwki 8, Bednarska. Jest tych lokalizacji ponad 15. Jaki zakres? To termomodernizacja, wymiana źródeł ciepła, instalacja OZE, modernizacja wentylacji i oświetlenia. Następnym pakietem to jest budowa kompleksu sportowego Gdańsk Południe – lodowisko i pływalnia. Tu zabezpieczamy środki w kwocie 63 milionów. Dodatkowo w ramach rozwoju i deinstytucjonalizacji usług społecznych w mieście Gdańsk też tutaj zabezpieczamy około 23 milionów, i to są też środki, o które się ubiegamy w ramach programu Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021-2027. FENIKS w ramach Gdańsk Południe Wrzeszcz dla zadania, jak również w ramach SGWO, czyli całego pakietu przeciwpowodziowego. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie widzę jeszcze... Tak, bardzo proszę. Pani Skarbnik.

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Oczywiście oprócz funduszy unijnych mamy też fundusze krajowe i mamy programy sportowe. W Wieloletniej Prognozie Finansowej też prowadzimy nowe przedsięwzięcie – budowa kortów tenisowych, ale też przygotowujemy wniosek aplikacyjny o dofinansowanie budowy lodowiska i basenu w Gdańsku Południe. To też z funduszy sportowych krajowych. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały druk 445 z autopoprawką? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Jak nie ma głosowania? Jak pań głosują? Kto zgłasza, że nie ma głosowania? Momencik. Pan radny Majewski, bo pana nie było na początku sesji i nie zgłosił pan, że pan przyszedł, więc ja mam zaznaczonego pana jako nieobecnego. Kto jeszcze z państwa? Pan radny... sytuacja. Pan radny Koralewski. Pana radnego Koralewskiego nie widzę w ogóle. Jest jakiś kłopot z programem? A Pan radny Dzik ma taką samą sytuację jak pan radny Majewski. Anuluję głosowanie i jeszcze raz sprawdzę kworum. Pani radna Imianowska też – pani w ogóle nie widzę, dokładnie tak jak pana Koralewskiego. Dobrze, to zrobimy w ten sposób, że ja anuluję to głosowanie i zrobię jeszcze raz kworum, bo faktycznie pan radny Koralewski mi zgłaszał wcześniej – nawet nie było widać zgłoszeń do dyskusji. Państwo radni, ja sprawdzam to kworum. Proszę o zaznaczenie obecności i zobaczymy, co będzie teraz. Pan radny Kowalczyś, pan radny Jankowski – dobrze jest zaznaczony. Pan radny Kieturakis jest... Nie ma. Pan radny Karol Ważny. Dobra, to teraz czekamy na wszystkich. Cztery osoby na ten moment są. Tak, jest pan zaznaczony. Cztery osoby są nieobecne i teraz zobaczymy, czy będzie działało głosowanie. To jeszcze raz poddamy pod głosowanie druk 445 z autopoprawką. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dobrze, jeszcze raz. 445 z autopoprawką – uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2025 rok. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? I teraz powinno być wszystko okej. Tak. Jeszcze raz, panie radny. I pan radny Kowalczyś. Czy jeszcze jest...

Głosowanie (**druk 445**):

Za	23
Przeciw	7
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/422/25

Rady Miasta Gdańska

zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2025 rok
z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

- 2) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska (**druk 446**) + **autopoprawka**;

Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

K. Mobilności i Transportu – pozytywna

K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna

K. Edukacji – pozytywna

K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna

K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna

K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna

K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna

K. Kultury – pozytywna

K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają państwo jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń w dyskusji. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały druk 446 z autopoprawką? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowanie (**druk 446**):

Za	21
Przeciw	7
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/423/25

Rady Miasta Gdańska

zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska

z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

- 3) w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta Gdańska oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek (**druk 447**) + **autopoprawka**;

*Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają Państwo jakieś pytania? Pan radny Jan Perucki.

JAN PERUCKI – Radny klubu Koalicji Obywatelskiej

Pani skarbnik, ja dosłownie jedną kwestię chciałem poruszyć, bo co do zasady takiej pożyczki - chcielibyśmy, jeśli chodzi o to oprocentowanie 0%. Natomiast tutaj pytanie brzmi: w ramach tych warunków uszczegółowionych tejże pożyczki mowa o rozpoczęciu spłaty w styczniu 2033 roku i prawdopodobnie...

IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska

To jest tak - jest dwuletni termin karencji, ale to może nieprecyzyjnie się wypowiedziałam. Spłacamy... inaczej - pożyczka jest na okres 20 lat, ale zaczynamy spłacać 2 lata po zakończeniu projektu. Cały pakiet to wydatki do 2031 roku. W związku z tym zaczyna się spłata od 2033 roku, ale od momentu podpisania umowy do zakończenia spłaty nie może upłynąć więcej niż 20 lat. Stąd taka konstrukcja zarówno uruchamiania pożyczki, jak i spłaty.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji. Druk 447 z autopoprawką. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (druk 447):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/424/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Miasta Gdańska oraz spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek

z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

- 4) w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na rozstrzygnięcie nadzorcze Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku (**druk 443**);

Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna

K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna

JANUSZ TARNACKI - Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

CEZARY CHABEL – Dyrektor Biura Prawnego

Szanowni Państwo, gwoli ścisłości - dlatego że ostatnia tego typu uchwała była podejmowana przez Radę Miasta Gdańska w 2018 roku - chciałbym tylko zaznaczyć, że podstawą do wniesienia takiej skargi jest podjęcie właśnie uchwały, jak wspomniał mój przedmówca. Natomiast skarga została już oczywiście wniesiona, ponieważ upływał 30-dniowy termin od dnia doręczenia nam uchwały Kolegium RIO. Natomiast orzecznictwo sądów administracyjnych jest jednolite w tym zakresie, czyli taka uchwała, którą mam nadzieję państwo podejmiecie, może mieć charakter następczy. Oczywiście odpowiednio uzupełnimy w sądzie o ten dokument, ale ona warunkuje w ogóle rozpoznanie tej skargi. Jeżeli chodzi o kwestie już złożonej skargi, to - jak wspomniał mój przedmówca - do postępowania przed Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. W tym wypadku gmina jest po prostu stroną, co oznacza ni mniej, ni więcej tyle, że jak każdy z nas będący stroną postępowania powinien być zawiadomiony o wszczęciu postępowania i zawiadomiony o tym, gdzie jego sprawa jest rozpatrywana. Zgodnie z naszą najlepszą wiedzą, te czynności przez Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej nie zostały dokonane. Wszczęcia postępowania formalnie nie było. Było jedynie zawiadomienie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Regionalnej Izby Obrachunkowej o terminie. Natomiast to jest, zgodnie z orzecznictwem ugruntowanym, za mało, ponieważ Naczelny Sąd Administracyjny wyraził pogląd, który jest akceptowany szeroko, że zawiadomienie o terminie posiedzenia Kolegium może być zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, jednakże pod warunkiem uprzedniego zawiadomienia jednostki samorządu - zgodnie z artykułem 61 KPA - o wszczęciu wobec niej postępowania nadzorczego. Takie wymogi formalne niestety nie zostały dokonane przez Kolegium. Więc w pierwszej kolejności Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku jest obowiązany właśnie zbadać te przesłanki formalne, czy zostały w postępowaniu przed

Kolegium dopełnione. A w dalszym zakresie, jeżeli rzeczywiście dojdzie do badania tej skargi, będą badane przesłanki materialne, czyli to, o czym mówił mój przedmówca, czyli o tych progach. Oczywiście nie zgadzamy się ze stanowiskiem Kolegium, ponieważ z literalnego brzmienia przepisu artykułu 81 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wprost nie wynikają takie, a nie inne przyjęte przez Kolegium wymogi formalne uchwały, którą państwo podjęli. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo pani radna Żaneta Geryk.

ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Wysoka Rado, na Komisji Kultury szeroko ten temat omawialiśmy z panem konserwatorem i z panem prawnikiem. Ja jednak mam pytanie, tak żeby tutaj nie było niepokojów, jeżeli chodzi o dotacje. Rozumiem, że do czasu rozstrzygnięcia sądu wszystko się dzieje swoim torem i tutaj nie będzie żadnych zawirowań. A moje pytanie odnosi się do sytuacji, kiedy ewentualnie decyzja sądu byłaby negatywna. Co wtedy? Dziękuję bardzo.

JANUSZ TARNACKI - Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta, Miejski Konserwator Zabytków

Proszę państwa, tak jak pani radna stwierdziła, do czasu rozstrzygnięcia oczywiście obowiązuje stara uchwała, bo uchwała RIO w całości stwierdziła nieważność tej nowej uchwały. A jednym z punktów tej nowej uchwały było to, że stara uchwała przestaje obowiązywać. Jeśli będzie taka sytuacja, że sąd podzieli stanowisko RIO i będziemy zmuszeni do podporządkowania się decyzji RIO, to to zrobimy. Natomiast będziemy musieli przeanalizować te wysokości, bo ustalenie sztywnych progów jest bardzo niebezpieczne. Pamiętajmy o tym, że dotacje są udzielane w ramach ustalanego wcześniej budżetu, kwoty budżetowej, i ona nie ulega zmianie w zależności od tego, ile wniosków wpłynie. Musimy dysponować określonymi środkami, a nie wiemy, ilu wnioskodawców złoży swoje wnioski. Dlatego, żeby zabezpieczyć się przed ewentualnymi roszczeniami, będziemy musieli zaniżyć wysokość udzielonych dotacji. Tak przynajmniej na gorąco mogę odpowiedzieć.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny Jan Perucki.

JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja tylko dwie kwestie chciałem poruszyć, czyli artykuły kolejno 77 i 81 ustawy o ochronie zabytków. Z jednej strony mówimy o tak zwanych nakładach koniecznych, które są enumeratywnie wymienione przez ustawodawcę – na co faktycznie te nakłady w ogóle mogą iść. Z drugiej strony, ten artykuł 81, na który Regionalna Izba Obrachunkowa się powołuje. Jej zdaniem tutaj przekroczyliśmy nasze uprawnienia. Natomiast nic bardziej mylnego – w mojej ocenie jest rzecz odwrotna. To znaczy Regionalna Izba Obrachunkowa w ramach swojej oceny dokonała

nadinterpretacji faktów. Ba, de facto zabrała część kompetencji stanowionych przez Radę Gminy, ponieważ to my w ramach uchwały, a wcześniej oczywiście Biuro naszego Miejskiego Konserwatora Zabytków, wskazujemy najważniejsze cele, jeżeli chodzi o ratowanie czy też wsparcie finansowe dla danych konkretnych zabytków. Więc w mojej ocenie, jednoznacznie abstrahując od tych kwestii stricte administracyjnych i przekazania w ogóle tej decyzji ze strony Regionalnej Izby Obrachunkowej, ale dotycząc wyłącznie tej sfery merytorycznej, jak najbardziej nawet nie ma wątpliwości co do tego, że nasze prawo stanowione lokalnie w jakimkolwiek sposób mogło naruszyć wskazany artykuł w ramach tejże ustawy. Więc dla mnie, w mojej ocenie skromnego radnego, sprawa jest wyłącznie zerojedynkowa.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma więcej głosów w dyskusji. Druk 443. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowanie (**druk 443**):

Za	23
Przeciw	0
Wstrzymało się	7

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/425/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na rozstrzygnięcie nadzorcze Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

- 5) w sprawie przystąpienia do aktualizacji „Planu Adaptacji Miasta Gdańska do Zmian Klimatu do roku 2030” (**druk 444**);

*Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

PIOTR KRYSZEWSKI – Dyrektor Zarządzający ds. Zielonego Gdańska
Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję. Tak kontynuując wątek posiedzenia komisji, mieliśmy okazję rozmawiać z panem dyrektorem i o tym druku, ale również o kwestii retencji, zabezpieczenia przeciwpowodziowego, co bardzo na bieżąco, powiedziałabym, już jest przedmiotem zainteresowania mieszkańców, niezależnie od tych zmian, które mogą nastąpić w najbliższych latach. Mam na myśli adaptację do zmian klimatu. Bardzo się cieszę, że obserwujemy, co robi Europa, ale też prowadzimy bardzo ambitną politykę w swoim zakresie. Chętnie jako komisja włączymy się w pracę. Zresztą tutaj zdradzę, że taka prośba została skierowana, żeby w trakcie prac – nie tylko w momencie, w którym otrzymamy gotowy druk – zorganizować takie posiedzenie komisji specjalne i na spokojnie przedyskutować wszystkie efekty prac diagnostycznych, w którym kierunku ten dokument idzie. Także to bardziej tytułem komentarza niż pytania. Jeżeli ktoś z państwa radnych spoza Komisji Klimatu jest zainteresowany tymi zagadnieniami, a ufam, że to jest temat, który w jakiś sposób dotyczy nas wszystkich, to zapraszam do śledzenia planów posiedzeń komisji. Taki temat na pewno pojawi się jeszcze na komisji. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie ma więcej zgłoszeń. Druk 444. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 444**):

Za	27
Przeciw	0
Wstrzymało się	3

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/426/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie przystąpienia do aktualizacji „Planu Adaptacji Miasta Gdańska do Zmian Klimatu do roku 2030”

z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

- 6) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczone będą środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 roku (**druk 449**); **XIX/427/25**

*Komisja wiodąca: K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

MARCIN MĘCZYKOWSKI – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie
Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy państwo radni mają jakieś pytania? Pani radna Agnieszka Bartków.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dzień dobry. Korzystając z okazji, chciałabym się podpytać o bariery architektoniczne, które doskwierają dokładnie pod adresem Nowiny 80. Tam do WPI 2030 miał być wpisany wniosek dotyczący pochylni, podjazdu dla osób niepełnosprawnych na wysokości przystanków autobusowych – Ukośna. Tam mamy ośrodek, który jest kompletnie odcięty od możliwości komunikowania się osobom niepełnosprawnym, żeby korzystać z komunikacji miejskiej.

MARCIN MĘCZYKOWSKI – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Ja od razu powiem, pani radna, te dofinansowania, które my tutaj przyznajemy z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, one dotyczą osób fizycznych, osób indywidualnych, nie dotyczy jednostek i organizacji.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dlatego mówię – korzystam z okazji, żeby się podpytać w tym temacie też, bo tu mówimy o barierach architektonicznych, które może nie dotyczą tego druku, ale może pan by powiedział, że coś się dzieje w tym zakresie, bo to jest szalenie istotne. Trwa to już kilka lat, ośrodek był budowany i wszyscy wiedzieliśmy, że będzie ten problem. Nadal temat jakby „nie dobiega do brzegu”, powiedzmy.

MARCIN MĘCZYKOWSKI – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Mówimy o schronisku z usługami opiekuńczymi, prawda?

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Tak, tak, tak.

MARCIN MĘCZYKOWSKI – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Chciałbym zweryfikować, pani radna, na jakim to jest etapie. To jest jakby poza tutaj tym budżetem ze środków PFRON-owskich.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dlatego głośno mówię dzisiaj, bo w kularach już trochę za mało.

MARCIN MĘCZYKOWSKI – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie
Dobrze.

AGNIESZKA BARTKÓW – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej
Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Druk 449. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowanie (**druk 449**):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/427/25

Rady Miasta Gdańska

zmieniającą uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczone będą środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 roku

z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

- 7) w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych wchodzących w skład zasobu Gminy Miasta Gdańska (**druk 448**);

Komisja wiodąca: K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna

K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna

K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna

JANUSZ LEMANN – Dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa

Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Czy państwo radni mają pytania do druku 448? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowanie (**druk 448**):

Za	24
Przeciw	0
Wstrzymało się	6

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/428/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych wchodzących w skład zasobu
Gminy Miasta Gdańska
z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

- 8) w sprawie wyrażenia zgody na częściowe odstąpienie od żądania zwrotu kwoty równej bonifikacie udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego (**druk 396**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

ROLAND DUDZIUK- Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu
Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Nie ma głosów w dyskusji. Druk 397. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 396**):

Za	29
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/429/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na częściowe odstąpienie od żądania zwrotu kwoty
równej bonifikacie udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego
z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

- 9) w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu kwoty równej
bonifikacie udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego (**druk 397**);

ROLAND DUDZIUK- Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu
Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Głosowanie (**druk 397**):

Za	28
Przeciw	0
Wstrzymało się	2

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/430/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na częściowe odstąpienie od żądania zwrotu kwoty
równej bonifikacie udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego
z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

- 10) w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej
kwoty równej bonifikacie udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego (**druk
398**);

*Komisja wiodąca: K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

ROLAND DUDZIUK- Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu
Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy mają państwo jakieś pytania? Nie ma zgłoszeń do dyskusji. Druk 398. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 398**):

Za	30
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/431/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu zwaloryzowanej kwoty
równej bonifikacie udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego

z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

11) w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej
własność Gminy Miasta Gdańska (**druk 399**);

*Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna
K. Mobilności i Transportu – pozytywna*

ROLAND DUDZIUK- Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu

Zreferował projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Czy są głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń. Druk 399. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowanie (**druk 399**):

Za	29
Przeciw	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/432/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej
własność Gminy Miasta Gdańska

z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

- 12) w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Droszyńskiego 14
i inwestycji towarzyszących w mieście Gdańsku (**druk 441**) + **autopoprawka**;

*Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta, Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Gdańska
Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, Pani dyrektor. Pierwszy głos w dyskusji – Pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Pani dyrektor, Szanowni Państwo radni. Dzisiaj dwa projekty z Lex Developer, które przez ostatnie miesiące były przygotowywane. Natomiast przysłuchując się też tej dzisiejszej dyskusji i oświadczeniom klubowym, zapamiętałem słowa przewodniczącego klubu radnych Koalicji Obywatelskiej, jak mówił o tym, że zdaniem radnych z jego klubu plany miejscowe są lepszym narzędziem do planowania przestrzennego aniżeli formuła Lex Developer. No tak się składa, że w obu dzisiejszych przypadkach mamy istniejące plany miejscowe, które – jak rozumiem – nie odpowiadają czy to inwestorowi, czy to mieszkańcom. W przypadku osiedla w Klukowie sytuacja jest nieco inna niż na Przymorzu. Na Przymorzu miały powstać akademiki, apartthotele, co przyznam szczerze, dla mnie także nie jest dobrą propozycją. Natomiast nie można w tym kontekście też nie powiedzieć o istotnej rzeczy – o tym, że mają się na Przymorzu wprowadzać rodziny z dziećmi. Tak to też dzisiaj zresztą w oświadczeniach wybrzmiało. Rodziny z dziećmi w okolicy dzisiaj mają jeszcze możliwość zaprowadzenia właśnie tych dzieci do przedszkola Stokrotka. I to jest o tyle istotne, Szanowni Państwo, że widzę, że może się wprowadzić na teren tego

osiedla 365 mieszkańców, około 40 dzieci. Dlaczego o tym dzisiaj mówimy? Mówimy o tym dlatego, że mówi się o Przymorzu jako o dzielnicy starzejącej się, ale jednocześnie mamy tam nowe inwestycje i ta inwestycja jest doskonałym tego przykładem, w której wprowadzać będą się raczej młode małżeństwa – mamy nadzieję – z dziećmi jak najliczniejszymi. I nie można o tym zapominać, jeśli dzisiaj pani prezydent Chabior bardzo dobitnie powiedziała o tym, że zdania nie ma zamiaru zmieniać, jeśli chodzi o istnienie przedszkola Stokrotka. A dlaczego jest to istotne, Szanowni Państwo? Dlatego, że 28 listopada ubiegłego roku 2024 roku na Komisji Edukacji pani prezydent Chabior mówiła tak – cytuję: „Jeśli chodzi o budynek przy ulicy Arkońskiej, ta nasza rekomendacja zakłada zmniejszenie powierzchni przedszkola w stosunku jak ono dotychczas funkcjonowało. Pilne rozpoczęcie pracy nad obiektem Centrum Niezależnego Życia jest związane wprost z zapisami strategii mówiących o zapewnieniu długiego niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami.” Listopad ubiegłego roku. Tymczasem jesteśmy bombardowani także na stronie gdansk.pl z zarzutami kierowanymi w stosunku do pani dyrektor, jak to ona oszukała rodziców, jak to ona nie dopełniła swoich obowiązków. Tymczasem niespełna rok temu władze miasta Gdańska same mówiły, że przedszkole będzie mogło tam funkcjonować, być może w mniejszej formule, ale będzie mogło funkcjonować. Co więcej, nie było żadnych zapewnień o tym, że to funkcjonowanie do 30 czerwca nie zostanie na przykład przedłużone, bo tutaj akurat cytuję z pana dyrektora Tomasza Lechowicza z komisji innej, która w ubiegłym roku opiniowała ten projekt – cytuję: „Niewykluczone, że po tym okresie, czyli po 30 czerwca 2026 roku, o czym ten podmiot wie, ta nieruchomość będzie przeznaczona dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Stąd taki krótki okres.” Już wówczas mówiono o tym, że są plany co do realizacji Centrum Niezależnego Życia. Dlaczego o tym dzisiaj, Szanowni Państwo, mówimy? Mówimy o tym dlatego, że miasto Gdańsk, Polska musi zadbać o demografię. Jednym z czynników, które zachęcają rodziców do tego, żeby mieć więcej dzieci, jest także odpowiednia opieka żłobkowa, odpowiednia opieka przedszkolna. Na spotkaniu z rodzicami, które przedwcześniej mieliśmy, jeden z rodziców wprost powiedział, że jednym z czynników, dla którego mogli, starali się o trzecie dziecko, które ma niedługo przyjść na świat, jest fakt, że w pobliżu mają przedszkole z 70-letnią tradycją, w którym doskonale czują się ich dzieci dzisiaj, które doskonale jest oceniane. Chociażby nawet oceny Google doskonale pokazują, jak dobra jest to placówka. Ale co jeszcze istotne – zgoda Rady Miasta Gdańska na przedłużenie do 30 czerwca 2026 roku zapadła w listopadzie ubiegłego roku, a dopiero w marcu 2025 roku podpisano umowę z placówką, z panią dyrektorem. A zarzuca się, że skandalem jest to, że pani dyrektor prowadziła rekrutację na rok 24/25 rok. W takim razie chyba jakieś procedury po miejskiej stronie też wiodły. Ale co jest też istotne, Szanowni Państwo – ja wczoraj na Komisji Zagospodarowania Przestrzennego zapytałem pana prezesa firmy Torus w kontekście tej inwestycji właśnie, czy planują, czy w ich inwestycji też jest możliwa, przewidziana realizacja jakichś funkcji edukacyjnych, funkcji być może przedszkolnych. I tak odpowiedział, że za trzy lata jest przewidywana część usługowa właśnie na funkcje edukacyjne, na funkcje przedszkolne. Więc dlaczego, jeśli pozwalamy dzisiaj na realizację nowej inwestycji mieszkaniowej, w której będą

mieszkały rodziny z dziećmi bądź też rodziny chcące mieć dzieci, my jednocześnie – już kończę, pani przewodnicząca – ograniczamy dostępność właśnie do takich placówek? A mamy przykłady z innych części miasta Gdańska, gdzie miasto Gdańsk budowało obiekty, a następnie oddawało je podmiotom prywatnym do zarządzania. Też mamy miejski budynek, który jest operowany skutecznie przez prywatny podmiot od wielu, wielu lat. My dzisiaj musimy powiedzieć wprost: przedszkole Stokrotka musi pozostać. Musi pozostać, bo taka jest wola mieszkańców, wola rodziców, wola dzieci. I mamy doskonałe też przykłady, że miasto Gdańsk potrafiło się wycofać z decyzji. Tak było z przedszkolem na Lawendowym Wzgórzu i chcemy, żeby dzisiaj ten głos wybrzmiał. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pani radna Katarzyna Czerniewska, ad vocem.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję, bardzo krótko, skoro ad vocem, bo pan radny tutaj się gimnastykuje, jak może, żeby wyrzucić wrażenie, że temat przedszkola jest związany z inwestycją Lex Developer inwestora Torus, a takiego związku, Szanowni Państwo, nie ma. Dzisiaj rozmawiamy o inwestycji mieszkaniowo-usługowej, do której zakres inwestycji towarzyszących został uzgodniony. Podjęliśmy uchwałę wyrażającą zgodę dla pani prezydent na zawarcie porozumienia. Porozumienie zostało zawarte, ale przypomnę, że w toku, jeszcze zanim w ogóle projekt ujrzał światło dzienne i został w ogóle skierowany do dialogu, to Wydział Edukacji, Wydział Rozwoju Społecznego oceniały, jakie jest zapotrzebowanie na tego typu usługi społeczne i ta ocena została wydana w taki sposób, a nie inny. Więc bardzo proszę, żebyśmy trzymali się tematu w zakresie uchwały, jaką jest inwestycja mieszkaniowo-usługowa przy ulicy Droszyńskiego. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani dyrektor.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, ja się mogę tylko odnieść do tego, czy ta inwestycja i ta, która będzie za miesiąc państwu przedstawiana, zapewnia lokale usługowe, bo to jest istotne. Czy tego typu funkcja będzie mogła się pojawić w tych inwestycjach? Tak, zarówno w tej, o której dzisiaj mówimy, bo inwestor przewidział tego typu lokale usługowe. Natomiast za miesiąc będę państwu referowała tę inwestycję sąsiednią, gdzie już dzisiaj w sąsiedztwie ulicy Beniowskiego jest zrealizowany budynek usługowy stricte usługowy – 100% – w ramach którego też mogłyby być tego typu funkcje i też pojawią się usługi w tym budynku, który za miesiąc będę państwu referowała. Czyli funkcje, lokale usługowe pod tego typu funkcje są w tej inwestycji, znajdują się. No i to zależy tylko od tego, czy będą tam fizycznie zrealizowane. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję, pani radna Barbara Imianowska.

BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowna rado, szanowni koledzy, koleżanki, mówimy o czynniku demograficznym, a sposobem na wzrost czynnika demograficznego jest zamykanie przedszkola. Tak, owszem, jest to istotne a propos planu Droszyńskiego firmy Torus, bo tam nie przeprowadzono też żadnych konsultacji, jeśli chodzi o mieszkańców, dotyczących właśnie takich funkcji edukacyjnych. I pomimo tego, że tu według schematu prezentacji ma przybyć 39 dzieci – tak, to mniej więcej jest takie wyliczenie – ale pamiętajmy o tym, że jeszcze, mówiąc o Droszyńskiego, obok powstanie zabudowa przy Kołobrzeskiej, a tutaj mamy jeszcze Alfa Centrum. Więc zamykanie placówek w tej okolicy edukacyjnych, to jest jakieś nieporozumienie, to jest jakaś totalna pomyłka. I oczywiście funkcje usługowe są przewidziane w planie właśnie przy ulicy Droszyńskiego, ale mało tego – mieszkańcy podnosili jeszcze głos, że potrzebny jest żłobek. Proszę państwa, mamy takie czasy, mamy taką sytuację, że rodzina chce się rozwijać i od tego mamy właśnie między innymi takie instytucje, takich deweloperów, żeby właśnie zadbali o tych mieszkańców, a tutaj nie było przeprowadzanych żadnych konsultacji z mieszkańcami. I zdecydowanie, absolutnie to przedszkole ma spełniać warunki funkcji edukacyjnej w dalszym ciągu, bo również z apartamentów, z bloków przy ulicy Droszyńskiego będą przychodziły dzieci i nie tylko z tej okolicy. I nie możemy zamykać placówek, bo jest to po prostu karygodne. W tym momencie tam jest potrzeba placówek edukacyjnych. Ta funkcja edukacyjna jest od ponad 70 lat i trzymajmy się tego właśnie, że nowi mieszkańcy budynków deweloperskich będą potrzebować funkcji edukacyjnych, usług edukacyjnych, więc jakaś tu jest sprzeczność interesów w tym wszystkim. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani dyrektor.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, ja tylko przypomnę, że zgodnie z zarządzeniem pani prezydent, przed formalnym przyjściem do państwa na sesję rady odbywa się cały proces związany z postępowaniem i w ramach tego jest gdański dialog społeczny. Jest to proces przeprowadzany przez biuro architekta miasta i tutaj jak najbardziej odbyły się konsultacje społeczne w zakresie inwestycji towarzyszących, jak i tych inwestycji głównych, które wskazywał inwestor. Odbyły się tutaj dwa spotkania otwarte. Pierwsze 16 października, potem można było składać uwagi do tych założeń, które były, była ankieta, i 26 listopada zostało to podsumowane. Raport jest dostępny z tych konsultacji tutaj na biurku u pani przewodniczącej, więc odbyły się konsultacje społeczne. Ale też i inwestor, w momencie, kiedy przedstawił radzie dzielnicę i mieszkańcom założenia związane z realizacją inwestycji usługowej, wielokrotnie rozmawiał z mieszkańcami, z radą dzielnicy. Były różnego rodzaju ankiety w zakresie usług, które są potrzebne, jak mieszkańcy chcieliby tę przestrzeń zagospodarować w zakresie usług. Więc to jest ciągłość. Ciągłość tych decyzji wynika z naszych analiz, które przeprowadza Wydział

Rozwoju, Wydział Edukacji, ale i też z katalogu, który wynika z ustawy, tak zwanej Lex Developer. Także w ramach tego całego procesu tej inwestycji odbyły się konsultacje społeczne, odbył się dialog społeczny. Inwestycje, w ramach inwestycji, są przewidziane lokale usługowe i tego typu funkcje mogłyby się tam pojawić. Dziękuję. Tyle z mojej strony.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Ad vocem pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Więc w nawiązaniu do wcześniejszych wypowiedzi państwa dotyczących konsekwencji zamknięcia przedszkola Stokrotka a potrzeb w tym zakresie – po pierwsze, pani dyrektor przedstawiła informacje o wynikach konsultacji, gdzie mieszkańcy określili i zdefiniowali swoje potrzeby w zakresie usług. Poza tym chcę przypomnieć, że na początku naszej sesji – a nie ma już chyba pani prezydent Chabior – ona poinformowała, że teraz pozostaje w przedszkolach 700 wolnych miejsc. 700 wolnych miejsc! A te najbliższe przedszkola publiczne na Przymorzu znajdują się w odległości 2-3 km. Ja tylko przypominam tę wypowiedź, ale od siebie chcę dodać, że przedszkole Stokrotka jest przedszkolem prywatnym. Ono nie ma statusu przedszkola publicznego. Natomiast zwalniają się miejsca z powodów demograficznych w przedszkolach, które mają status publicznych, a więc są przedszkolami praktycznie – jeśli chodzi o zakres opieki nie wyżywienia – praktycznie bezpłatnymi. Bo przypominam, że w przedszkolach publicznych dzisiaj do 5 godzin dziecko jest zaopiekowane bezpłatnie, jeśli chodzi o edukację przedszkolną, a jeśli pozostaje ponad 5 godzin, to opłata za każdą godzinę dla rodzica wynosi 1 zł 44 grosze. Więc to jest – jeśli zwalniają się miejsca w przedszkolach publicznych – to jest zwiększenie dostępności, a wcale nie odległości. Więc naprawdę nie każda sytuacja dotycząca placówki oświatowej i tego, że ona kończy swoją działalność, jest informacją oznaczającą dla samych zainteresowanych mieszkańców i rodziców dzieci katastrofę czy znaczne pogorszenie sytuacji, bo tak w tym wypadku po prostu nie jest. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny Marcin Mickun.

MARCIN MICKUN – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo. Oczywiście zgadzam się, że temat przedszkola przy ulicy Arkońskiej jest bardzo ważny i należy o tym rozmawiać. Należy się to rodzicom, mieszkańcom dzielnicy. Ale bardzo jednak apeluję, żeby może niekoniecznie w tym punkcie, bo zapomnimy o rzeczy najbardziej istotnej, czyli o tym, na temat, którego rozmawiamy, czyli o Lex Developer, czyli inwestycji, która właściwie dzięki mieszkańcom – dzięki temu, że mieszkańcy sprzeciwili się i doszli do porozumienia z inwestorem, z właścicielem terenu – żeby powstały tutaj mieszkania. Ja chciałbym wrócić do sedna i po pierwsze bardzo podziękować za cały ten proces, który został przeprowadzony.

On odbywał się w sposób sprawny. Mieszkańcy na każdym etapie uczestniczyli w konsultacjach. Otrzymali odpowiedź na wszystkie pytania, na wszystkie swoje wątpliwości. Ja tylko przyłączę się do słów, które mówiła pani dyrektor, że rzeczywiście są przewidziane w tej inwestycji, jak również w innych, które będą – między innymi Droszyńskiego 14 – lokale usługowe, które będzie można też aranżować w różny sposób, w zależności od potrzeb na danej przestrzeni. Wracając, chciałbym bardzo podziękować mieszkańcom z tego miejsca za to, że aktywnie włączyli się w cały proces. Inwestorowi, pani prezydent Łódzkiej, pani dyrektor – jeszcze raz wielkie ukłony za to, że udało się, za to, że doszliśmy do porozumienia, do tego, że ten lex będzie bardzo dobrym przykładem również na przyszłość, że będzie można wypracowywać rozwiązania, które będą zadowalające dla wszystkich stron. Bardzo, bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Pani dyrektor, Szanowni Państwo, słucham tej dyskusji. Rzeczywiście kilka głosów chyba u każdego, kto już przy głosie był, zahaczało gdzieś jednak o przedszkole Stokrotka. Wydaje mi się, że jest to wynikiem dwóch rzeczy. Po pierwsze to, co usłyszeliśmy na początku sesji Rady Miasta Gdańska od pani wiceprezydent Chabior – no to było oświadczenie, to był monolog, a z racji formalnych nie można było do tego się odnieść, nie było możliwości dyskusji. Być może teraz radni by o tym temacie nie mówili, gdyby nie też fakt, że nie ma możliwości podczas sesji zgłoszenia na przykład interpelacji czy zapytań, co mogliśmy robić przecież jeszcze w poprzedniej kadencji przez pewien czas. W związku z tym ja, korzystając z tego, że jestem przy głosie, połączę te dwa wątki, o których tutaj się mówi. Po pierwsze, jeżeli chodzi o inwestycję tutaj omawianą – ja powiem w ten sposób: nie wiem jak dla państwa, nie wiem jak dla pani dyrektor, jak dla władz miasta, ale samo nowe osiedle nie jest wartością samą w sobie. To, że w mieście Gdańsk przybywa mieszkań, może być dla kogoś rzeczą pozytywną, ale niekoniecznie musi być samą korzyścią. Mało tego, może wiązać się z szeregiem niedogodności. Także w związku z tym, mówiąc o Droszyńskiego, ja patrzę tutaj na te dane. Mówimy o liczbie mieszkań – 145, chyba jeszcze wzrok mi w miarę pracuje. Liczba mieszkańców – no ponad 365 chyba, tak? I dzieci – 39. Tak naprawdę wydaje mi się, że decydującym będzie to, ilu tych mieszkańców będzie w Gdańsku płaciło podatek dochodowy. Bo jeżeli ktoś w tych mieszkaniach będzie urzędował, będzie tam z tych mieszkań korzystał – jego oczywiście wolny wybór, jego prawo, czego oczywiście nie odmawiam – ale mnie interesuje to, czy ktoś mieszkający w Gdańsku dokłada się do szeregu rzeczy, także do usług publicznych, które my z naszego budżetu przecież finansujemy. Jeżeli się dokłada, jeżeli finansuje, no to może kilku rzeczy oczekiwać. Może oczekiwać usług publicznych, takich jak publiczne przedszkola, ale może też oczekiwać tego, że okolica, w której będzie ten ktoś mieszkał, będzie okolicą jak najlepszą. Jak najlepszą, gdzie będą dobre warunki do życia. I w tym kontekście

chciałem tylko krótko do słów Pani radnej Jolanty Banach się odnieść. Myślę, że nie jest tutaj kwestią najważniejszą, czy przedszkole będzie prywatne czy publiczne, jak tutaj była uwaga. Tak, ja jestem świadom, jak to jest z przedszkolem Stokrotka. Mnie interesuje, czy to przedszkole jest dobre, bo jeżeli jest dobre, to należy je utrzymać. Tak jak pewien Chińczyk kiedyś powiedział: nieważne, czy kot jest biały czy czarny, ważne, żeby łapał myszy – i to jest najważniejsza kwestia. Podobnie z przedszkolem. Jeśli przedszkole ma notę 4,7, co jest wysoką notą w ocenach rodziców, opiekunów, to po pierwsze – nie szkodzić. To jest taka ładna zasada. I myślę, że ci mieszkańcy, a przynajmniej jakaś część tych mieszkańców z planowanej tutaj inwestycji na Droszyńskiego, powinna mieć możliwość wyboru. Jak będzie chciała skorzystać z dobrego przedszkola publicznego, jeśli będzie ono w ich zasięgu czasowym, odległościowym i tak dalej – ale powinna mieć też możliwość korzystania z bardzo dobrej placówki, którą jest przedszkole Stokrotka, o czym świadczą przecież także opinie, wypowiedzi rodziców, którzy wczoraj wypowiadali się na ten temat. I kończąc ten wątek, trzeba na jeszcze jedną rzecz uwagę zwrócić. Proszę państwa, zarówno mieszkańcy tej inwestycji planowanej przy Droszyńskiego, jak i mieszkańcy obecnie mieszkający już na Przymorzu, przy Przymorzu Małym, chyba powinni mieć możliwość korzystania z tego, co tak często w Gdańsku jest forsowane, co tak jest reklamowane pod hasłem „miasto 15-minutowe”. Ktoś może powiedzieć, że czy dwa, czy trzy kilometry to jest niedaleko, jeżeli chodzi o przedszkole. Po pierwsze, ja bym miał wątpliwości trochę co do tych szacunków, bo rodzice są mniej optymistyczni co do liczby miejsc. A po drugie, proszę państwa, czasem przejechać 2-3 km z Zaspy czy Przymorza, dajmy na to, do Brzeźna – no to jest katorga. Czasem przejechać dwa czy 3 km z jednej części Gdańska przez zakorkowane inne ulice – to jest dodatkowe niekiedy 30 minut, czyli 30 minut, które przykładowo trzeba znaleźć i rano, jadąc do pracy, zawożąc dziecko i tak dalej, i jakiś czas, kiedy z tej pracy wracamy. Więc zachęcam do tego, żebyśmy przy dyskusjach odnośnie inwestycji deweloperskich – także w ramach Lex Developer, także w ramach tej odnośnie Droszyńskiego – patrzyli kompleksowo, patrzyli na to, co nam przybędzie jako miastu konkretnie w ramach podatków i pokrewnych z takiej inwestycji, ale także co my będziemy tym ludziom, którzy będą do wspólnego tutaj portfela się dokładali, co im z tego będzie wynikało. I kończąc, chciałem serdecznie podziękować wszystkim rodzicom, którzy wysyłają do nas cały czas maile odnośnie właśnie przedszkola Stokrotka. Uważam, że przedszkole Stokrotka musi zostać. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pani radna Jolanta Banach ad vocem.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Oj, panie radny, nieładnie tak instrumentalizować trochę wprowadzonych w błąd rodziców, ponieważ zaraz udowodnimy, że państwo radni PiS-u wiedzieli wcześniej, że ten budynek ma być przeznaczony na cele integracji osób niepełnosprawnych. To po pierwsze. Po drugie – no może dla pana radnego nie ma znaczenia, czy rodzic płaci, który się tam wprowadzi i zaciągnie kredyt. Może dla pana nie ma znaczenia, że

on zapłaci 500 zł więcej czy mniej za przedszkole, ale jak on będzie spłacał kredyt za te mieszkania na Droszyńskiego, to będzie miało to dla niego znaczenie. I po trzecie, z całą mocą – pani dyrektor wiedziała, że upływa czas zawarcia umowy i mogła skorzystać z innych lokalizacji, też niedalekich, to nie jest wożenie dziecka do Brzeźna, ale po pierwsze: 28 wolnych miejsc Kołobrzaska, 18 miejsc Obrońców Wybrzeża, sześć miejsc Rzeczypospolitej, 9 miejsc Piastowska – w publicznych przedszkolach. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Widzę, że pan dyrektor...

DAMIAN AWIERUSZKO – Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji

Dzień dobry. Damian Awieruszko, zastępca dyrektora Wydziału Edukacji. Ja tylko... Tu mi pani radna Banach, jak zwykle doskonale przygotowana, wyjęła, że tak powiem, informacje z ust w trakcie... Ale tak jest, że na Przymorzu Małym i Wielkim mamy 75 miejsc w analogicznych przedszkolach niepublicznych w okolicy – i ja mówię na razie o niepublicznych, bo to przedszkole, pamiętajmy, jest przedszkolem niepublicznym – i w niepublicznych mamy 75 miejsc w okolicy na Przymorzu Małym i Wielkim, a w publicznych też 72. Czyli w samej okolicy jest 150 wolnych miejsc. To, jeśli chodzi..., jeśli w porównaniu też do inwestycji, w której tutaj ze wskaźnika wychodzi 39 dzieci – w okolicy 150 miejsc wolnych w przedszkolach publicznych oraz niepublicznych. Pamiętajmy, że przedszkole Stokrotka jest niepublicznym przedszkolem. I naprawdę jest tak, że gdyby pani właścicielka przedszkola rzeczywiście nie dokonała tych naborów, których nie miała dokonać i o tym wiedziała, to w tym momencie dochodzilibyśmy do tego, że dzieci by wychodziły do zerówek i działalność gasłaby spokojnie, ewolucyjnie, a naprawdę miejsc w koło jest dosyć. No niestety wyszło inaczej i teraz mamy taki problem, jaki mamy. Natomiast jeszcze raz – 150 miejsc na Przymorzu Małym i Wielkim przedszkolnych w okolicy. Dziękuję bardzo. I 39 dzieci z tej tylko inwestycji.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan Piotr Lorens.

PIOTR LORENS – Architekt Miasta

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo radni, chciałem nawiązać do wypowiedzi pana radnego, pana doktora Andrzeja Skiby, i bardzo się cieszę z tego, że pan radny poruszył kwestię, która w tej chwili jest coraz bardziej istotna z punktu widzenia miasta, mianowicie kwestię kształtowania miasta 15-minutowego i rozwoju miasta do wewnątrz. I chciałem zwrócić uwagę, że większość z tych inwestycji, o których teraz rozmawiamy, no właśnie wpisują się w ten trend, mówiąc krótko, tak? Czyli że mamy do czynienia z kształtowaniem bardziej zwartych struktur miejskich, które są także bardziej odporne na zmiany demograficzne, które są bardzo dynamiczne, jak wiemy – z jednej strony malejący przyrost naturalny, z drugiej strony dążenie do tego, żeby jednak mieszkańcy posiadali więcej dzieci. Wreszcie różnego rodzaju inne wyzwania wiążące się ze zmianami demograficznymi, o których tutaj pewnie dzisiaj nie mamy

czasu mówić. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że te kwestie dotyczące właśnie zagospodarowania tych terenów na potrzeby mieszkaniowe z pewnym udziałem usług – bo tutaj mówimy o pewnym udziale usług – dają nam możliwości rozwoju także prywatnej oferty edukacyjnej, także w zakresie żłobków i przedszkoli. No i to zależy tylko i wyłącznie od zapotrzebowania i oferty, która może być stworzona w ramach tych lokali. Według deklaracji inwestora, jak najbardziej jest otwarty na realizację tego typu potrzeb, jeżeli będzie takie zapotrzebowanie. I wreszcie ostatnia sprawa – pamiętajmy, że dzięki takiej właśnie lokalizacji tej oferty mieszkaniowo-usługowej mamy tak naprawdę do czynienia ze wzbogaceniem lokalnej oferty usługowej dla już istniejących mieszkańców, czyli tam dla osiedli, które są położone w bezpośrednim sąsiedztwie tutaj tej proponowanej inwestycji, właśnie z uwagi na to, że jest to inwestycja o charakterze mieszanym mieszkaniowo-usługowym, która ma szansę na wprowadzenie tych usług. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny Andrzej Skiba ad vocem.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. Krótko chciałem doprecyzować, żeby była jasność tutaj z panią radną Jolantą Banach. Dla mnie ma znaczenie czy przedszkole jest publiczne, czy jest prywatne, jeżeli przychodzi do płacenia. Moich rodziców na przykład nie było stać na to, żeby do szkoły prywatnej kiedyś mnie posłać. I w sumie może i dobrze, bo szkoły publiczne uczą wielu rzeczy, uczą także życia. Natomiast nigdy by mi nie przyszło do głowy, żeby zabraniać komukolwiek, kto będzie chciał i miał na to pieniądze – a przypuszczam, że lokatorzy tej inwestycji raczej należą do ludzi średnio lub bardziej zamożnych niż ludzi niezamożnych – więc jak ktoś będzie chciał korzystać z przedszkola prywatnego mającego dobre noty, to uważam, że taką możliwość warto mu pozostawić. I krótko odnośnie do tego, o czym pan dyrektor Awieruszko, jeżeli dobrze pamiętam, powiedział. Jako że padły tutaj konkretne liczby dotyczące deklarowanej liczby wolnych miejsc, jestem zobowiązany powiedzieć, że wczoraj usłyszałem od rodziców odmienne zdanie, więc jest to argumentem za tym, że może byłoby dobrze, żeby rodzice z panią wiceprezydent Moniką Chabior oraz zainteresowanymi radnymi mogli się w tym temacie spotkać. I kończąc – pamiętajmy, że każda instytucja, w tym przedszkole, czy to prywatne, czy publiczne, to nie tylko miejsce, gdzie przychodzą dzieci, ale to także miejsce, gdzie pracują ludzie, gdzie jest – gdzie, jeżeli ludzie pracują, no to jest to korzyścią. Jeżeli przedszkole jest likwidowane, likwidowane są także miejsca pracy. Warto o tym temacie porozmawiać, o czym świadczą różne głosy. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Marcin Makowski.

MARCIN MAKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Szanowni Państwo. Bardzo bym prosił o spokój, jeszcze jakbym mógł prosić. Bardzo dziękuję. Dyskusję

zaraz możecie państwo prowadzić na forum. W pierwszej kolejności chciałbym bardzo serdecznie podziękować zarówno panu prezydentowi Piotrowi Grzelakowi, jak i całemu zespołowi Biura Architekta Miasta Gdańska i Biura Rozwoju Gdańska za to, że te konsultacje przygotowali i takim rezultatem możemy się dzisiaj cieszyć. Mam nadzieję, że za chwileczkę przegłosujemy uchwałę w sprawie Droszyńskiego. Ale mówimy dzisiaj też o przedszkolu na ulicy Arkońskiej. Ja chciałbym przypomnieć państwu radnym, szczególnie z Prawa i Sprawiedliwości, że to nie pani prezydent Monika Chabior podjęła decyzję o likwidacji przedszkola, tylko my, radni miasta Gdańska, 28 listopada 2024 roku. W druku 148 głosowaliście państwo – Imianowska, Majewski, Skiba – za likwidacją tego przedszkola, za remontem, prawda? Bardzo proszę, proszę nie krzyczeć. Może pan się zgłosić i wtedy publicznie mówić. „Rada Miasta Gdańska wyraża zgodę na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia z podmiotem prowadzącym Przedszkole Publiczne Stokrotka w Gdańsku umowy użytkowania nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, położonej w Gdańsku przy ulicy Arkońskiej 25, obejmującej działkę numer 62/6”. Szanowni Państwo, w argumentacji jest informacja, że ten budynek zostanie przekazany na rzecz instytucji działającej na rzecz osób niepełnosprawnych, więc proszę dzisiaj nie udawać tutaj nie wiadomo jakich świętych i wziąć odpowiedzialności, którą państwo podjęli w listopadzie 2024 roku, bo to wy również, radni Prawa i Sprawiedliwości – chciałbym przypomnieć – głosowaliście za przyjęciem tej uchwały, więc nie wińcie pani prezydent, tylko wińcie siebie, uderzcie się w pierś i przepróście mieszkańców. Bardzo dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Przyznam szczerze, jestem zaskoczony, jak radny Makowski od bronięcia przedszkola Stokrotka przeszedł do tego, żeby atakować tych, którzy głosowali. Cytuję tytuł uchwały, druk nr 148: „W sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy użytkowania nieruchomości”. Tak, my chcieliśmy, żeby to przedszkole co najmniej do 30 czerwca 2026 roku tam funkcjonowało i właśnie w tej sprawie była ta uchwała, a nie w sprawie likwidacji, panie radny. Więc proszę przestać kłamać, bo naprawdę aż uszy bołą, kiedy pan to opowiada. Jeszcze jedna rzecz, którą pani radna Banach powiedziała i tak łatwo opowiadała o tym, że przecież są te miejsca w przedszkolach publicznych. No z jakiegoś powodu rodzice jednak blisko 80 dzieci wybrali przedszkole Stokrotka. Może właśnie dlatego, że jest tam dobra kadra nauczycielska. Może właśnie dlatego, że mają blisko. Może właśnie dlatego, że mogą.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Zachęcam do powrotu na ulicę Droszyńskiego.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Może właśnie dlatego, że mają blisko, a może też dlatego, że mogą zapłacić nawet kilkaset złotych więcej, bo chcą, żeby ich dzieci miały jak najlepszą opiekę. A może uważają, że akurat w publicznym przedszkolu w okolicy takiej wysokowartościowej opieki by nie miały. Tymczasem dzisiaj te dzieci naprawdę traktuje się trochę jak worek ziemniaków, że tutaj przerzucimy do innego przedszkola, tutaj jest 700 miejsc w Gdańsku. Szanowna Pani Przewodnicząca...Pani Przewodnicząca, jakoś inni radni mogli się wypowiadać także w sprawie przedszkola Stokrotka.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Poświęcił pan całą swoją pierwszą wypowiedź, która trwała ponad regulaminowy czas.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

To jest bardzo istotne, Szanowni Państwo, bo jeśli chcemy, żeby takie inwestycje powstawały, to musimy zapewnić dobrą opiekę także tym dzieciom, które prawdopodobnie będą mieszkały w tej inwestycji, a dzisiaj po cichu tak naprawdę chce się doprowadzić do tego, że to przedszkole nie będzie mogło tam funkcjonować. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

I zapewniamy fantastyczną opiekę gdańskim dzieciom w publicznych przedszkolach na Przymorzu Małym, na Przymorzu Wielkim i w innych dzielnicach. I jeszcze teraz głos pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, w ramach tutaj sprostowania, bo widzę, że kolega radny Makowski chyba boli go to, że to przedszkole ma być zlikwidowane. Oby nie. I teraz próbuje – uwaga – przerzucić odpowiedzialność z większości w radzie miasta Gdańska na będący mniejszościowym klub radnych Prawa i Sprawiedliwości. Więc dla porządku odczytajmy dwa zdania z protokołu z komisji. Proszę państwa, strona – opiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy użytkowania nieruchomości, druk nr 148. I co powiedziała wówczas pani zastępczyni prezydenta miasta Gdańska, pani Monika Chabior? Cytuję: „Jeśli chodzi o budynek przy ulicy Arkońskiej, ta nasza rekomendacja zakłada zmniejszenie – raz jeszcze: zmniejszenie, a nie likwidację – powierzchni przedszkola w stosunku do tego, jak ono dotychczas funkcjonowało”. Więc droga od tego, żeby powiedzieć, że w radzie miasta Gdańska mniejszościowy klub radnych Prawa i Sprawiedliwości doprowadził do zamknięcia przedszkola... To jest taki absurd, że warto go do annałów absurdów zapisać. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Marcin Makowski ad vocem.

MARCIN MAKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska

Szanowna Pani Przewodnicząca, dosłownie dwa zdania. Nikt pani dyrektor nie zakazuje prowadzenia działalności. Po prostu musi znaleźć inny lokal. I wcale nie przerzucam na państwa odpowiedzialności, ale też nie uważam, że jesteście święci w tej sprawie, głosując za uchwałą, której uzasadnienie macie państwo napisane wyraźnie. „Zawarcie umowy użytkowania pozwoli na kontynuowanie działalności przedszkola. Proponuje się zawrzeć umowę do dnia 30 czerwca 2026 roku. Po tym terminie planowane jest przekazanie budynku na cele społeczne związane z pomocą osobom niepełnosprawnym”. Więc Szanowni Państwo, chyba wiecie, za czym głosujecie. Chyba że nie wiecie – no to wtedy nie powinniście być radnymi miasta Gdańska. Na pewno będziemy kontynuować rozmowy. Zarówno radni Wszystko dla Gdańska, jak i Koalicji Obywatelskiej złożyli interpelacje do pani prezydent w tej sprawie, więc na pewno będziemy jeszcze rozmawiać z rodzicami na ten temat. A za temat Droszyńskiego bardzo serdecznie jeszcze raz dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Bardzo dziękuję. Czy panowie radni Skiba i Majewski chcieliby powiedzieć coś o inwestycji na Droszyńskiego? Bardzo proszę. Pan radny Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję. Chciałem powiedzieć, że inwestycja przy Droszyńskiego musi być rozpatrywana w pakiecie z działalnością przedszkola Stokrotka, które musi zostać. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o te inwestycje towarzyszące, które akurat też możemy zobaczyć – zieleniec, udostępnienie, też poprawa jakości usług sportowych w szkole – no, jeśli spojrzycie państwo na dolną mapkę, po sąsiedzku macie właśnie przedszkole Stokrotka. Oprócz usług sportowych warto zadbać też o usługi przedszkolne. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Na tym wyczerpaliśmy listę głosów w dyskusji nad punktem, nad drukiem 441, czyli w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Droszyńskiego 14 i inwestycji towarzyszących w mieście Gdańsku. Przypominam, że głosujemy projekt uchwały razem z autopoprawką. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (**druk 441**):

Za	21
Przeciw	0
Wstrzymało się	7

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/433/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Droszyńskiego 14
i inwestycji towarzyszących w mieście Gdańsku
z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

13) w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Radiowej
i inwestycji towarzyszących w mieście Gdańsku (**druk 442**);

*Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Otwieram dyskusję. Pierwszy głos – Pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Pani dyrektor, Szanowni Państwo radni. Przyznam szczerze, że chyba nie było takiego projektu lex deweloper, który budził tak wiele emocji. Zdaje się, że inwestycja na Cygańskiej Górze, chociaż ona jeszcze realizowana bez tych wewnętrznych miejskich procedur, też budziła wiele emocji podczas realizacji inwestycji firmy Invest Komfort. Natomiast tutaj, w przypadku inwestycji w Klukowie, no to tak naprawdę od samego początku, odkąd mieszkańcy mogli wziąć udział jesienią 2024 roku, były potężne emocje podczas spotkań w szkole. Podczas jednego z nich też miałem okazję wziąć udział. Spotkanie, które trwało chyba do późnych godzin wieczornych, czy wręcz nocnych. I to chyba był taki doskonały przykład na to, że mieszkańcy nie czuli się w odpowiedni sposób – w cudzysłowie – „zaopiekowani”, jeśli chodzi o dyskusję. I tutaj, żeby mnie dobrze zrozumieć – ja nie mam pretensji tutaj do pani Martyny Nagórskiej, do pana Piotra Lorensa, którzy ze strony biura architekta miasta nadzorowali kwestie tych dyskusji, bo wiem, że to nie było łatwe, aby takie dyskusje przygotować i prowadzić. Natomiast sam fakt, że my

też, jako klub radnych, czy też mieszkańcy, Rada dzielnicy, wnioskowali jeszcze tak niedawno, kilka tygodni temu, o konsultacje dotyczące realizacji tej inwestycji, i te konsultacje głosami rządzącej koalicji nie doszły do skutku – to był chyba też wyraźny sygnał na to, że takiego sztywnego decydowania o tym, czy tego typu inwestycja ma tam powstać, koniec końców nie było wystarczającego. A dlaczego o tym mówimy? Bo mówimy o inwestycji, która znacząco odbiega od tego, co w rejonie Klukowa się znajduje. Znajduje się tam zabudowa jednorodzinna i willowa. Tak też jest w planie miejscowym. To też podkreślam, bo tutaj wielokrotnie dzisiaj mówiono o tym, jak to plany miejscowe są wartościowe. Ale warto też wspomnieć o tym – i dziękuję tu pani dyrektor też za ten slajd, bo to akurat dobrze zbiega się z tym, o czym chcę powiedzieć. Ten slajd zobaczyłem pierwszy raz podczas spotkania tu, w tej sali herbowej Rady Miasta Gdańska, kiedy zestawiano właśnie to, co mogłoby powstać w oparciu o plan miejscowy, a co proponuje inwestor. I istotnym faktem jest to, że dla mnie – przynajmniej, być może dla części z państwa – taka zabudowa w cudzysłowie „kurnikowa”, jak to zostało często nazywane podczas spotkań, no nie jest atrakcyjna z punktu widzenia miasta. Nie jest ona, nie tworzy wartości dodanej. Często wiąże się też z problemami inwestycyjnymi, infrastrukturalnymi. Natomiast taka zabudowa jest dopuszczona planem miejscowym – planem miejscowym, który powstał tutaj w radzie miasta Gdańska, został przegłosowany. Ale też istotną kwestią jest to, że wedle planu miejscowego tam szacuje się, że mogłoby zamieszkać nieco ponad 700 mieszkańców, zdaje się. Tymczasem wedle danych dotyczących inwestora jest to o połowę więcej – 1000. Więc mówimy też o zabudowie, która tak naprawdę stworzy nam Klukowo 2.0, bo nie jest to dzielnica liczna. To dzielnica o pewnym charakterze i myślę, że należałoby to uszanować, że pewne dzielnice w Gdańsku niekoniecznie muszą składać się z cztero, dziesiętrowców, ale czasem mogą też mieć charakter jednorodzinny i willowy, jak to zostało ujęte i w studium, i w planie miejscowym. Ale co jest też bardzo istotne – podczas spotkania w szkole podstawowej, kiedy słysząc było wzburzenie wśród mieszkańców, że taki kształt zabudowy ma powstać, wówczas było wielu radnych. Byłem ja, był radny Rakowski, była radna Czerniewska, radny Bejm, radna Cisoń. Jeśli kogoś pominąłem, to przepraszam, ale było naprawdę, pani radna Banach – było bardzo liczne grono radnych. I wówczas padały bardzo twarde deklaracje, deklaracje ze strony radnych także Koalicji Obywatelskiej, że w takim kształcie ta zabudowa nie powstanie. No i co? No i inwestor zgodził się na powstanie boiska wielofunkcyjnego i nagle jest okej. No, ja przyznam szczerze, dziwię się temu. Natomiast tyle argumentów padało ze strony mieszkańców, ze strony radnych dzielnicowych dotyczących tego, że ich głos nie został wysłuchany, że dziś chyba nie ma sensu ponawiać tej dyskusji. Każdy z nas otrzymał setki maili na swojej skrzynce radnych. Myślę, że dzisiaj powinniśmy się zastanowić nad tym, czy my, jako radni, tworząc te plany miejscowe, niejako później łamiemy pewną umowę społeczną. Wytykano mi wielokrotnie to sformułowanie. Mówiono, że populistycznie się nim posługuję, ale tak mieszkańcy, którzy tam się wprowadzali, patrzyli na plan miejscowy, patrzyli na studium i widzieli, że mogą tam zbudować dom jednorodzinny i pewnie taka okolica będzie.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Czy zmierza pan już do końca, panie radny?

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

I dzisiaj, kiedy pozwalamy na zabudowę wielorodzinną, tak naprawdę zmieniamy warunki gry i powinniśmy się zastanowić, czy tego typu działania tak naprawdę tworzą zaufanie mieszkańców do nas, do nas radnych. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani radna Jolanta Banach.

JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Ja, pani przewodnicząca, nie bardzo wiem, komu teraz zadać to pytanie, ale chcę zapowiedzieć, że złożę w takim razie zapytanie do pani wiceprezydent Chabior. Otóż stowarzyszenie Nasze Klukowo wyraża zainteresowanie, troskę o publiczny status przedszkola, ponieważ tam lokalne standardy usługowe przewidują w Klukowie przeznaczenie części nieruchomości na tego typu usługę. I jakie my mamy instrumenty, żeby jakoś zastymulować, aby to przedszkole, będąc przedszkolem nie samorządowym, prowadzonym przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego, miało status jednocześnie przedszkola publicznego? Bo na tym zależy stowarzyszeniu Nasze Klukowo. Oni to w opiniach... Ale to ja się zwrócę do pani prezydent Chabior. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość

No, Szanowni Państwo, kiedy ostatnio merytorycznie omawialiśmy inwestycje towarzyszące, to na tej sali padły słowa, że ta inwestycja ucywilizuje ten rejon Gdańska. No rzeczywiście, będziecie cywilizować – w cudzysłowie – rejon wbrew woli mieszkańców. I naprawdę jest to karygodne. Karygodne jest to, co państwo jako opcja rządząca robiliście od tego czasu, ponieważ my, jako klub opozycyjny – zresztą nawet nie tylko i wyłącznie z własnej inicjatywy, również na prośbę mieszkańców ze stowarzyszenia Nasze Klukowo (nie Nowe Klukowo, to chyba był błąd tutaj w tej prezentacji, tak się to stowarzyszenie nazywa) – składaliśmy wnioski o konsultacje, których nie chcieliście przeprowadzić, no, z oczywistych względów. Przeprowadziliście swoje własne konsultacje w środku wakacji, praktycznie tego nie nagłaśniając, tak żeby może wyszło po waszej myśli. A jednak okazuje się, że i tak, i tak te dane nie przemawiają na waszą korzyść. Mieszkańcy, jak pokazywały konsultacje pierwotne wobec inwestycji towarzyszącej, gdzie też były pytania o inwestycję główną, nie chcą tej inwestycji w swojej dzielnicy, w swoim obszarze prowadzenia swoich gospodarstw życiowych. Wskazują, moim zdaniem – tak jak nawet tutaj pani radna Banach przytoczyła – argumenty, które powinny przekonywać radnych, którym dobro

mieszkańców jest na pierwszym miejscu. No ale przyznam szczerze, że nawet dzisiaj tutaj na tej sali padły argumenty na rzecz dewelopera, no, które może nawet nie tyle co mnie przerażają, co bardzo mnie dziwią, bo ja mam wrażenie, że państwo traktujecie, czy też jesteście jako radni nie tyle już nawet co obrońcami dewelopera, co jego reprezentantami na tej sali. Bo co to jest za argument, w którym mówimy, że nie możemy ograniczać deweloperowi możliwości korzystania z jego gruntu? No ale to, przepraszam bardzo, deweloper to jest dziecko błądzące we mgle? To Domesta nie wiedziała, jaki grunt kupuje, w jakiej dzielnicy miasta Gdańska? I słusznie tutaj radny Majewski wspominał. Macie państwo dokument, najważniejszy dokument w zarządzaniu, jeżeli chodzi o gospodarkę planistyczną naszego miasta, czyli studium. I deweloper, tak jak każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z domniemania konstytucyjnego – również jego przedstawiciele – że zna polski system prawny. I wystarczyło sobie spojrzeć, kiedy zastanawia się, czy kupić ten grunt, czy nie, w jaki sposób od 2003 roku miasto Gdańsk – w tym głównie Rada Miasta Gdańska – traktuje tamten obszar. Ja już tutaj państwu robiłem wtedy na tej pierwotnej sesji wyliczenie, jeżeli chodzi o tak zwaną statystykę intensywności zabudowy w 20 miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli chodzi o rejon tej ulicy, czyli ulicy Radiowej, to, Szanowni Państwo, tam nie przekracza ona 0,5, jeżeli chodzi o tę intensywność. Tutaj, dla tych, którzy może nie wiedzą, co to oznacza – to oznacza, że na całość gruntu połowa może być, również z podpiwniczeniem czy garażami, zabudowana w planowanej zabudowie. A państwo teraz przepychacie butem fanaberie dewelopera, który bardzo dobrze wiedział, jakie budynki może stawiać na tym gruncie, kiedy ten grunt kupował. Zabudowa o intensywności zabudowy 0,7, czyli, jak nawet było widać tutaj z tych mapek, które mogliśmy oglądać – stawiacie w centrum dzielnicy, gdzie ludzie dużym kosztem, dużym wysiłkiem swoich majątków, swojego również życia, pobudowali zabudowę willową, która wprost jest wskazana w studium, które państwu przed chwilą pokazywałem. Żeby po wielu latach, po ponad 20 latach ich pewności co do tego, że będą mieli piękne osiedle z przyrodą blisko, blisko tak naprawdę niezanieczyszczonego wielkimi projektami budowlanymi obszaru Gdańska – miejsce, w którym mogą spokojnie wyjść sobie na spacer, posłuchać dźwięków przyrody – robicie im teraz tak naprawdę betonową dżunglę w środku ich właśnie domków willowych, jednorodzinnych. I robicie to wbrew ich woli. Wszyscy bardzo dobrze pamiętamy wyniki konsultacji, które oglądaliśmy na tej sali, kiedy rozmawialiśmy o inwestycjach towarzyszących. Tam statystyka była miażdżąca. To nie było tak, że zdania były podzielone. Państwo mieliście informację, że zdecydowana większość mieszkańców nie chce tego, co im tam proponujecie. Ale no, żyjemy w Gdańsku – w Gdańsku, gdzie jeden z państwa przedstawicieli stwierdził, że panuje republika deweloperów. No to republika ma się najwyraźniej dobrze i znowu mieszkańcy mają cierpieć.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor, bardzo proszę.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Szanowni Państwo, po raz kolejny wracamy do konsultacji. Próbowałam wyjaśnić, jak wygląda proces konsultacji w naszych dokumentach związanych z planowaniem przestrzennym. Szanowni Państwo, tak. Obowiązuje uchwała Rady Miasta Gdańska z 2015 roku w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami miasta Gdańska. Tam jest w paragrafie trzecim, ustęp piąty, wskazane: zasady stosuje się do konsultacji, dla których tryb ich przeprowadzenia nie został określony odrębnymi przepisami. I teraz, Szanowni Państwo, nasze dokumenty, za które odpowiada Biuro Rozwoju Gdańska, powstają na podstawie trzech ustaw. Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, gdzie jest cały rozdział poświęcony partycypacji społecznej. I to na bazie tego – i z tego jestem jako osoba odpowiedzialna za przygotowanie tych wszystkich dokumentów – rozliczana przez organ nadzoru, a potem, jeżeli idziemy do sądu, to również przez sąd. Także dla mnie, na etapie przygotowania tych dokumentów, wiążące są terminy i sposób przeprowadzenia konsultacji w tej ustawie. Na tej podstawie powstają wszystkie dokumenty, są konsultowane – tak jak plan ogólny, plan miejscowy czy zintegrowane plany inwestycyjne. Co do ustawy o rewitalizacji, tam jest też rozdział poświęcony partycypacji społecznej i ta partycypacja społeczna różni się od tej, która jest w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. I tutaj też jesteśmy zobowiązani do przestrzegania terminów oraz kolejności partycypacji. Tu obowiązuje partycypacja związana z gminnym programem rewitalizacji. Natomiast ustawa o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, czyli lex, również w artykule 7, ustęp 11, wskazuje, w jaki sposób się odbywa, te konsultacje – publikowanie na stronie oraz informowanie. Czyli organ, czyli prezydent, informuje o miejscu składania i terminie przyjmowania uwag. Czyli to jest jasno określone, sprecyzowane, w jakiej formie te konsultacje się odbywają. Dlatego to jest tak, jak poprzednio mówiliśmy, że każda z ustaw precyzyjnie określa sposoby, terminy, z których ja jestem potem rozliczana przez organy nadzoru. Dlatego te nasze dokumenty zawsze są przygotowane poza uchwałą z 2015 roku, bo ten tryb konsultacji nie odnosi się do naszych dokumentów planistycznych. I to jest bardzo ważne. Bo patrząc na ustawę z 2018 roku, czyli lexową, prezydent stwierdziła, że zasadne jest, aby rozszerzyć całą dyskusję na temat inwestycji, które można realizować w ramach lex dewelopera, bo to jest specjalna ustawa ponad planami miejscowymi. I dlatego tak ważne było powołanie zespołu, który pracuje nad jakością i poprawą, wypracowaniem najlepszych rozwiązań w zakresie inwestycji towarzyszącej, inwestycji głównych, i też przeprowadzenie dodatkowego dialogu społecznego. Więc to wszystko się odbyło. Inwestor ma prawo złożyć wniosek w każdej chwili po podpisaniu umowy. Natomiast jeżeli formalnie wpłynie wniosek, jesteśmy zobowiązani do przestrzegania terminów, bo to potem my – czyli ja – będę odpowiadała za to, że nie dotrzymałam ustawowych terminów, co grozi konsekwencjami. Więc ustawa została tak sformułowana, a nie inaczej. Są określone terminy na każdą czynność i te czynności musimy zachować. To, że dwa wnioski zostały złożone w lipcu, to wynika po prostu z momentu, kiedy zostały podpisane porozumienia – po prostu harmonogram pracy nad wnioskiem, nad wnioskami. Szanowni Państwo, w tym samym czasie, można powiedzieć, w okresie lipcowym

wpłynęły dwa wnioski, czyli przed chwilą, o którym rozmawialiśmy – Torus – i też Domesta. I to wynikało z uchwał, kiedy wyrażaliście państwo zgodę na to, żeby podpisać porozumienie. Czyli tak wygląda ten harmonogram. Więc tutaj jeszcze raz powtórzę, że uchwała Rady Miasta Gdańska z 2015 wyłącza dokumenty, które powstają na podstawie ustaw związanych z kształtowaniem przestrzeni publicznych, z planowaniem przestrzennym. To są trzy ustawy, na bazie których pracujemy. Więc te czynności wszystkie zostały wykonane i to, co pani prezydent deklarowała w czerwcu, że zgodnie z ustawą będą te konsultacje – one się odbyły. Jeszcze raz powtórzę: w trzech formach, czyli opublikowanie. I nie mogę się zgodzić z takim zarzutem, że gdzieś po kryjomu, coś bez nagłaśniania upubliczniliśmy. Szanowni Państwo, mamy odpowiednią zakładkę na naszej stronie. Mamy mapę ze wskazanymi lokalizacjami. Pojawia się informacja o tym, że taka uchwała została podjęta bądź jest procedowana. Dodatkowo, zgodnie z deklaracją pani prezydent, powiadomiliśmy wszystkie te instytucje, czy te organy, czy też te stowarzyszenia, które brały udział w dialogu. Więc to też zostało wykonane. Więc nie można nam zarzucić, że nie było tej transparentności w całym tym procesie. Więc to jest w zakresie konsultacji. Co do intensywności i zmian w planach miejscowych – Szanowni Państwo, cały czas, to też państwo widziecie, przychodzimy do państwa w zakresie uchwalania nowych planów miejscowych. W większości są to plany, które polegają na zmianie obowiązujących planów miejscowych. Bardzo mało jest nowych planów, które obejmują nowe tereny miejskie, ponieważ miasto Gdańsk ma pokrycie planami miejscowymi. Natomiast polityka się zmienia. Są też wnioski inwestorów. Polityka urbanistyczna, polityka przestrzenna się zmienia. Są wnioski inwestorów, które są rozpatrywane przez prezydent i to umożliwia zmiany tych planów miejscowych. To nie jest tak, że jest raz na zawsze podjęty obowiązujący plan miejscowy, bo są zmiany w dostosowaniu właśnie do zmieniających się uwarunkowań czy też wizji zagospodarowania przestrzennego. Co do intencji inwestora, trudno mi się wypowiadać. Natomiast inwestor skorzystał z narzędzia, które zostało udostępnione. W 2018 roku została uchwalona ustawa, tak zwana lex developer, na bazie której inwestycje mieszkaniowe mogły powstawać poza planami miejscowymi. Dzisiaj w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mamy podobny mechanizm, gdzie inwestor może partycypować w rozwój miasta, partycypować w zakresie realizacji inwestycji. Tym razem te inwestycje to są uzupełniające. Uzupełniające – czyli tutaj to, co było odstępstwem od normy, takich norm prawnych, zostało wciągnięte w ramach reformy planistycznej do standardu pracy nad planami miejscowymi. I to mówię o zintegrowanym planie inwestycyjnym. Przygotowujemy się do tego typu inwestycji. Więc to też będzie kolejnym etapem, gdzie inwestor – bo te plany będzie się robiło na wniosek, tak samo jak tutaj, na wniosek inwestora rozmawiamy o tych inwestycjach głównych i towarzyszących – tak samo jest skonstruowany zintegrowany plan inwestycyjny. Więc tak wyglądają te procesy, na bazie których funkcjonujemy i funkcjonujemy zgodnie z prawem. Dodatkowo powiem: jeżeli dana inwestycja nie odpowiada polityce miasta w zakresie realizacji inwestycji głównej, to zespół, tak zwany zespół lex, odmawia dalszej procedury. Nie zgadza się na to, aby wciągnąć inwestora w rozmowy doszczegóławiające, czy w ogóle do rozmowy dotyczące

możliwości realizacji inwestycji w lex developer. I takich inwestorów było już u nas kilka, gdzie przyszli na zespół, natomiast zespół jednoznacznie się wypowiedział, że jest to sprzeczne z polityką – właśnie na bazie tych dokumentów, o których państwo mówicie, czyli na bazie obowiązującego studium, ale i też innych polityk. Ponieważ dokument studium jest to dokument kierunkowy. Tutaj nie ma zgodności 1 do 1. Ta zgodność będzie dopiero na etapie planu ogólnego, gdzie tutaj te wszystkie parametry będą musiały być zgodne – tutaj niesprzeczne. Także tyle z mojej strony w ramach wyjaśnień związanych z tymi uwagami, które tutaj zostały zgłoszone. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Pan radny Tomasz Rakowski.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość

Dziękuję. Szanowni Państwo, dużo już mówiłem w tej sprawie na poprzednich sesjach Rady Miasta, na spotkaniach w Klukowie. Podtrzymuję swoje stanowisko, że to jest właściwie proforma, teatr. Głos mieszkańców nie ma tutaj wielkiego znaczenia. Konsultacje, co sami państwo przedstawicie, były na minus dla tej inwestycji. Większość głosów była przeciwna, ale decyzja jest taka, żeby no, pójść na rękę deweloperowi. Pani dyrektor mówi, że inwestor skorzystał z możliwości. Jasne. Pytanie: czy miasto Gdańsk skorzystało ze swoich praw, żeby zachować charakter tej dzielnicy? Skoro jest to dzielnica taka, a nie inna – willowa – to dlaczego teraz nagle ma tam powstać osiedle mieszkaniowe? Czy miasto tutaj coś robiło w tej kwestii? Nie, miasto skapitulowało. Miasto się ucieszyło, że będzie kilka milionów złotych w tych wszystkich inwestycjach towarzyszących – 20 milionów, jeśli pamiętam. A firma deweloper, w zależności od ceny oczywiście, ale wiemy, jakie są ceny mieszkań w Gdańsku – jeżeli to będzie netto 15 000 za metr, a marża 30%, to 120 milionów zainkasuje do swojej kieszeni. Więc tak to wygląda, drodzy państwo, że waszymi rękami, rękami radnych, rękami decydentów miasta Gdańska, daje się możliwość zarobienia na Gdańsku jednostkom, jakimś firmom, deweloperom, nie licząc się z głosami mieszkańców Gdańska, zupełnie się z tymi głosami nie licząc. Więc jesteście państwo republiką deweloperów. Wspieracie tutaj nie interesy mieszkańców Gdańska, tylko wspieracie interesy po prostu prywatnych podmiotów, które mają zrealizować określony zysk. Pytanie tylko: dlaczego to robicie? Dziękuję.

EDYTA DAMSZEL-TUREK – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ja bym się chciała... Szanowni Państwo, w kontekście tego, czy miasto skorzystało ze swoich narzędzi. Ja myślę, że skorzystaliśmy, ponieważ praca zespołu – na tym slajdzie widać, jak wyglądał proces, który przyświecał całemu naszemu zespołowi – żeby wypracować jak najlepsze rozwiązania w zakresie kształtowania zabudowy właśnie w tym terenie. Ale też inwestycja musiała spełniać wymogi ustawowe. Szanowni Państwo, jeszcze raz przypomnę. To jest obowiązujący plan miejscowy. Taka zabudowa bliźniacza mogłaby w tym terenie powstać na tych parametrach, które są w obowiązującym planie miejscowym. Taka koncepcja zabudowy ze wskaźnikiem intensywności 0,9 została przedstawiona radzie dzielnicy, zanim jeszcze inwestor

przyszedł na zespół. I od, można powiedzieć, od maja 2024 roku rozpoczęły się prace nad kształtowaniem zabudowy, aby odpowiadała charakterowi tej dzielnicy, ale też zapewniała odpowiednie możliwości kształtowania usług w tym obszarze. Tu powinien być jeszcze kolejna mapka, która przedstawia dzisiaj omawiany wniosek, ale to już byłoby nieczytelne. Także tutaj widać, jakie zmiany zostały wprowadzone przez inwestora, jak inwestor zmieniał tą koncepcję, co ma też wpływ na przysłowiową powierzchnię użytkową mieszkań – tak zwany PUM. Czyli obecnie dzisiaj inwestycja jest na poziomie intensywności 0,7 i wypracowanych właśnie tych usług, wypracowanego kształtowania zabudowy. Pojawiły się trzy typy zabudowy właśnie odpowiadające charakterowi tej dzielnicy. Także te rozwiązania były też przedstawiane na miejskiej komisji urbanistyczno-architektonicznej, gdzie jak najbardziej zostały zaakceptowane poprzez wyrażenie pozytywnej opinii. A teraz oddaję już głos panu dyrektorowi w zakresie konsultacji dialogu społecznego.

PIOTR LORENS – Architekt Miasta

Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, chciałem zwrócić uwagę, że ten proces dialogu społecznego był wyjątkowo rozbudowany w tym przypadku. Najbardziej rozbudowany w kontekście tych wszystkich wniosków, które już były procedowane i które są szykowane do procedowania w dalszych miesiącach. Odbły się zarówno dwa spotkania otwarte z wszystkimi zainteresowanymi, w którym zresztą państwo radni też brali udział. Były trzy spotkania fokusowe. Jedno tutaj u nas, w siedzibie Rady Miasta, drugie w Biurze Rozwoju Gdańska i trzecie, które odbyło się z udziałem głównie radnych dzielnicowych i zarządu dzielnicy w szkole, w bezpośrednim sąsiedztwie terenu inwestycji. Tak więc tych spotkań było dużo. Do tego oczywiście cały proces zgłaszania uwag za pomocą zarówno strony internetowej, jak i za pomocą formy listownej, mailowej. Wszystkie te kwestie były wzięte pod uwagę. Nawet chciałem zwrócić uwagę na to, że zarówno te głosy, które były zgłaszane w czasie spotkań, jak i głosy, które były zgłaszane za pomocą różnych środków komunikacji elektronicznej i pocztowej, były zarówno za, jak i przeciw. Tak więc tutaj na pewno te głosy były podzielone. To nie jest tak, że te głosy były jednoznacznie tylko i wyłącznie za albo tylko i wyłącznie przeciw. Tak, te głosy były podzielone i co do tego nie ma żadnej wątpliwości. Tutaj w tym raporcie, który żeśmy przygotowali, jest to bardzo jednoznacznie odzwierciedlone. Tak więc nie można tutaj powiedzieć, że cały ten proces miał charakter fasadowy. Wręcz odwrotnie. Myślę, że on był najbardziej rozbudowanym procesem dialogu na temat inwestycji planowanej do realizacji, z jakim mieliśmy do czynienia ostatnio w Gdańsku. Natomiast druga sprawa, która jest też ważna, to jest sama definicja partycypacji i konsultacji. Tutaj pani Martyna wczoraj na spotkaniu komisji bardzo wyraźnie to zaakcentowała. Kwestia partycypacji to nie jest oddanie decyzji w ręce mieszkańców, tylko to jest umożliwienie mieszkańcom zgłaszania wszystkich swoich pomysłów, wątpliwości, zastrzeżeń czy też właśnie głosów poparcia w stosunku do inwestycji, tak aby osoby decydujące – w tym wypadku o tym, jaka będzie przyszłość danego projektu – były jak najlepiej poinformowane w tym zakresie. I dlatego chciałem na to zwrócić uwagę. Dodam jeszcze, że w tej

dyskusji pojawiało się bardzo wiele wniosków związanych na przykład z rozwojem programu usługowego Klukowa, z rozwojem funkcji handlowych, które się w Klukowie no, właściwie nie pojawiają w tej chwili – z wyjątkiem chyba dwóch czy trzech sklepów gdzieś lokowanych, że tak powiem, nie do końca pewnie zgodnie z przepisami w jakichś piwnicach domów i tak dalej. W ramach tego projektu mamy szansę rozwiązać ten problem kompleksowo, to znaczy poza stworzeniem nowej oferty mieszkaniowej, poza tymi wszystkimi inwestycjami towarzyszącymi, o których tutaj była mowa, także mamy szansę na realizację w sposób kompleksowy oferty usługowej dla mieszkańców, których wiele bardzo, że tak powiem, domagało się w trakcie właśnie także tych dyskusji, które w Klukowie żeśmy prowadzili. Tak jak pan radny Majewski zauważył – do późnych godzin nocnych, pamiętam, chyba o 23:00 z któregoś spotkania żeśmy wyszli. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pani radna Katarzyna Czerniewska.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Dziękuję. Króciutko, bo mam takie dosyć mocne przekonanie, że już właściwie wszystkie argumenty – i za, i przeciw – zostały wypowiedziane i w kółko je powtarzamy, a nie przekonanych jakoś nie uda się przekonać. Ale bardzo bym chciała to podkreślić, ponieważ przewodniczący Rakowski powiedział, że chodził na spotkania i że my nie słuchamy mieszkańców. Ale ja mam wrażenie, że to pan słuchał wybiórczo. No nie da się zaprzeczyć, że ten dwugłos jest. My przecież od tego nie uciekamy. Mówimy cały czas o sporze. Tak jak dostaliśmy list protestacyjny, tak równolegle dostaliśmy list zwolenników tej inwestycji. A pan próbuje wyrzucić cały czas takie wrażenie, że to wszyscy mieszkańcy mają jednoznaczne stanowisko wobec tej inwestycji. To jest kompletna nieprawda. To prawda – doszło do dużej polaryzacji tej lokalnej społeczności, ale nie wiem, na jakiej podstawie pan uważa, że my nie słuchamy mieszkańców. Znacząco, słuchamy jednych i drugich i staramy się te interesy jakoś wyważyć. I bardzo bym prosiła, jeszcze pani dyrektor, ten slajd już teraz z tych lipcowych konsultacji – z tej samej końcówki, bo tam te liczby tych osób protestujących i popierających już wielokrotnie powtarzaliśmy, a trochę nam się być może gubi to, co wydarzyło się właśnie w tym okresie wakacyjnym, który, jeszcze odpowiem panu radnemu Jankowskiemu, wynika z harmonogramu ustawowego – ustawy przyjętej za rządów Prawa i Sprawiedliwości. No, trzeba było wtedy się zgłosić do rządów pana – nie wiem, czy do partii, ale jest pan w klubie Prawa i Sprawiedliwości – żeby te terminy zawieszać na okres wakacji, bo panu się nie podoba robienie konsultacji w okresie wakacyjnym. A teraz mamy to, co mamy i poruszamy się w tym porządku prawnym, który jest obowiązujący. I tyle. Na koniec tylko chcę wspomnieć jeszcze o postawie pani dyrektor szkoły podstawowej – szkoły podstawowej nr 82 – bo dzisiaj jeszcze nikt jej nie wspomniał, a była bardzo zaangażowana w ten proces dialogu od samego początku. Zaangażowana, obecna i fizycznie, i tak emocjonalnie. Wiele razy tłumaczyła, mówiąc zresztą, że nie jest mieszkanką – jest osobą, która pracuje, która kieruje placówką edukacyjną, kierując usługi w większości dla mieszkańców – i bardzo

jej zależy na tym, żeby po prostu jakość tych usług poprawić. Dość powiedzieć, że była obecna nawet wczoraj na komisji, kiedy no, właśnie już nie było nikogo z mieszkańców, bo myślę, że też już trochę są zmęczeni tą temperaturą sporu. Ale pani dyrektor nadal przyszła wczoraj podczas posiedzenia komisji, kiedy w sumie rozmawialiśmy o inwestycji mieszkaniowej, ale raz jeszcze chciała, żeby ten jej głos odnośnie szkoły wybrzmiał. Zatem cóż, ja bardzo państwa zachęcam do głosowania za tą uchwałą, bo jesteśmy przekonani, że po tym obszernym procesie dialogu – począwszy od rady dzielnicy, przez wszystkie spotkania zespołu roboczego do spraw lex developer w Biurze Rozwoju Gdańska, przez cały proces dialogu społecznego, i teraz finalnie – mamy taki projekt, który no, właśnie taką uzyskuje akceptację lokalnej społeczności. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny Aleksander Jankowski ad vocem.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość

Tak. No, pani Czerniewska, ja przypomnę pani, że to, jak wy robicie konsultacje, to nie jest tylko i wyłącznie w tym przypadku, że robicie je tak, żeby nikt nie wziął w nich udziału. Ja bardzo dobrze pamiętam konsultacje w sprawie Forum Gdańsk z mieszkańcami Śródmieścia, które były wyznaczone w pierwotnym kształcie na godzinę 10:00 w czwartek. I dopiero jak mieszkańcy wtedy zrugali was i zmieszali z błotem za to, jak ich traktujecie, to były zrobione w sobotę o 10:00. I tutaj przy Klukowie dokładnie robicie tak samo. To nie jest tak, że państwo jesteście tacy praworządni, bo gdybyście byli tacy praworządni, to byście zastosowali się do wyników konsultacji, które przeprowadziliście i wyszły na waszą niekorzyść. Ale tego nie robicie. Wy stosujecie prawo tak, jak wam się podoba, tak jak rozumiecie i kiedy wam pasuje, ze szkodą dla mieszkańców. Tak jak w tym przypadku.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Tomasz Rakowski ad vocem.

TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość

Pani przewodnicząca Czerniewska wspomniała panią dyrektor szkoły. To ja może tutaj, w ramach takiego świadectwa, powiem, co pani dyrektor mówiła na spotkaniu w październiku w roku 2024 o warunkach, które panują w tej szkole. A mianowicie opisała to w taki sposób, że ręce się załamują. Tam nauczyciele jedzą w toaletach, dzieci gdzieś się zagęszczają, nie ma miejsca i tak dalej. Więc świadectwo, które pani wypowiedziała odnośnie warunków, jakie miasto Gdańsk zapewnia w tamtej szkole, było po prostu druzgoczące dla pani prezydent Aleksandry Dulkiejewicz, dla całej władzy Gdańska. Bardzo chętnie to przywołam w mediach społecznościowych – ten wyimek – bo to, co pani dyrektor zrobiła, było po prostu szokujące i pokazywało nieudolność tej władzy, tak naprawdę. I teraz, żeby rękami dewelopera próbować załatać zadania własne – no to pokazuje wasze kompetencje. Po prostu nic nie potraficie zrobić sensownego swoimi rękami, tylko musicie się wysługiwać deweloperem, dając mu przy okazji zarobić ogromne pieniądze.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Przemysław Majewski.

PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo radni, myślę, że warto, żeby też wybrzmiał fakt, że kiedy spływały do nas chociażby listy z podpisami w sprawie sprzeciwu czy też poparcia tej inwestycji, to istotnym faktem jest to, że o ile głosy sprzeciwu dotyczyły całości inwestycji, zabudowy wielorodzinnej, to w przypadku głosów poparcia bardzo często sprowadzały się one do tego, że tak – mieszkańcy chcą, żeby szkoła została rozbudowana, tak – mieszkańcy chcą, żeby droga została wyremontowana, tak – mieszkańcy chcą, żeby powstał zieleniec. Więc o ile zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna nie uzyskiwała tak silnego poparcia, to inwestycje towarzyszące – mimo że były co do tego spory, czy na przykład Centrum Aktywności Lokalnej jest tam potrzebne – w większości tak. I to jest o tyle istotne, Szanowni Państwo, że nie można zestawiać tych, którzy mówią: "Nie chcemy tej inwestycji" i tych, którzy mówią: "Chcemy inwestycji", bo ci, którzy mówili "chcemy tej inwestycji", to często mówili: "Tak, chcemy na przykład rozbudowanej szkoły albo nowej szkoły, chcemy wyremontowanej drogi". A to, Szanowni Państwo, są przede wszystkim zadania miasta. I dzisiaj, tak jak słusznie wspomniał przedmówca, Tomasz Rakowski – no, miasto wyręcza się inwestorem. Temu nie da się zaprzeczyć. Po prostu miasto rękami inwestora robi zadania, które są w jego gestii, w gestii miasta. I możemy dorabiać tutaj ideologię, że rozwój miasta do wewnątrz i tak dalej, i tak dalej, ale tych inwestycji prawdopodobnie przez kolejne 5, 10, 15 lat by nie było, bo niestety miasto Klukowo od wielu lat traktuje na uboczu. I to przyznawali mieszkańcy, przyznawali także radni dzielnicowi. I to jest o tyle istotne, że dzisiaj, kiedy dyskutujemy o powstaniu tutaj nowego osiedla wielorodzinnego, to tak naprawdę mówimy o tym, że prawdopodobnie przez kilka następnych lat – oprócz tych inwestycji towarzyszących inwestora – tam dalej nic się nie będzie działo. I to jest bardzo smutne.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

I Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani dyrektor, po raz enty powiem, że zabieranie głosu po radnym Majewskim nie jest łatwą sprawą, bo często powie to, co jego następca chciałby dodać, ale – o Jezu! – to można mówić w kościele albo na święta. Chyba że na radzie miasta państwu odpowiada, to cieszy mnie to. Ale zostawmy w takim razie nawoływania tutaj różnego rodzaju. Przejdźmy do rzeczy merytorycznych. Ale cieszą akcenty religijne ze strony Koalicji Obywatelskiej, akurat w tej... Więc zostawmy. Proszę państwa, przejdźmy do interesu. Przejdźmy... A jakże się poruszenie zrobiło od razu?

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Szanowni Państwo, bardzo proszę, panie radny, pana wypowiedź teraz. Poproszę w takim razie, proszę państwa...

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

To, o czym mówił kolega Majewski – sprawa interesu. Deweloper – no, rozumiem, jaki ma interes. Nic dziwnego, że chce zarobić, jak to przystało na tego typu podmioty. Natomiast, proszę państwa, to nie jest nasz interes. Nie jest to mój jako radnego. Uważam, że nie jest to interes radnych miasta Gdańska i nie jest to interes miasta Gdańska, żeby deweloperowi życie ułatwiać. Jeżeli chodzi o opinie, proszę państwa, osób, które są z tamtego terenu, to warto pamiętać, że te proporcje nie były jeden do jednego. Proszę państwa, to nie było tak, że pół na pół mieliśmy podziały, tylko dobrze wiecie, że w większym stopniu widzieliśmy tam przeciwników tej inwestycji, tak to nazwijmy. I próbuję w tym wszystkim zrozumieć interes – no właśnie – który prezentują tutaj państwo, tak forsujący tę propozycję, tak popierający te rozwiązania. Co tak naprawdę państwo chcecie osiągnąć? Bo chyba swoich wyborców, których tam mieliście w roku 2024, chyba chcecie zniechęcić na dobrą sprawę. No, tutaj znowu nie wiem, czy państwa do tego zachęcać, czy zniechęcać. Pewnie wyborcy to ocenią, ale obawiam się, że jednak puenta jest taka, jak powiedział kolega Majewski: ta część Gdańska – Klukowo – jest przez władzę Gdańska pominięta. Jest pominięta od lat, proszę państwa, i chyba dopiero sytuacja, w której deweloper chce coś zrobić, to jest jakakolwiek szansa na zmiany w tej dzielnicy. Ale nie tak to powinno wyglądać przecież! To są zadania własne gminy, żeby dbać czy o drogi, czy o inną infrastrukturę, o czym mówił kolega radny Majewski. Więc puenta jest taka, że smutnym jest to na dobrą sprawę, że miasto Gdańsk, tak na dobrą sprawę z jego obecną władzą, nie ma dobrego spojrzenia na tę część miasta i tylko czeka, czy przyjdzie taki deweloper, czy inny. Podobnie zresztą jak w niemałej części naszego miasta, czego dowodem – na inną dyskusję – jest skandalicznie przedłużająca się sprawa basenu w Brzeźnie. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pani radna Czerniewska, ad vocem.

KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska

Właściwie zgłosiłam się ad vocem jeszcze poprzedniej wypowiedzi, ale dopowiem naprawdę dwoma zdaniem. Po pierwsze, my nie myślimy tylko o tych wyborcach, którym złożyliśmy określone zobowiązania w poprzednich wyborach. Nie myślimy tylko o jednej kadencji, bo kadencja – czy ta, czy kolejna – kiedyś się skończy, a wstyd za kłamstwa zostanie. Więc mam takie zobowiązanie wewnętrzne, żeby prostować kłamstwa, które na tej sali padają w sposób intencjonalny i świadomy. A mówię o tym, że wspomniał pan radny Majewski, że poparcie dotyczyło inwestycji wyłącznie towarzyszących. Jest to absolutna nieprawda i w całej historii maili, które również do pana docierały... Dlatego mówię o intencjonalnym kłamstwie, niestety, bo co jak co, ale czytać naprawdę pan potrafi i dobrze o tym wiemy. I jak prześledzimy tę historię korespondencji – mieszkańcy w sposób wprost, bezpośrednio mówią, że wyrażają głos poparcia dla koncepcji uwzględniającej zabudowę wielorodzinną, małe bloki. To jest naprawdę – tu nie sposób się... To nie trzeba się domyślać, to wystarczy przeczytać. I czułam, że moim obowiązkiem jest sprostowanie tego jawnego kłamstwa. Dziękuję.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. To był ostatni głos w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Druk 442. Kto z państwa radnych jest za podjęciem uchwały? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Głosowanie (druk 442):

Za	20
Przeciw	7
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ Nr XIX/433/25

Rady Miasta Gdańska

w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Radiowej i inwestycji towarzyszących w mieście Gdańsku

z dnia 25 września 2025 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Uchwała została podjęta. Dziękuję bardzo, pani dyrektor. To był ostatni projekt uchwały w porządku obrad dzisiejszej sesji.

PUNKT 5

WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

O głos w punkcie "Wnioski, oświadczenia osobiste" poprosiła pani prezydent Emilia Łodzińska. Bardzo proszę.

EMILIA ŁODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo radni, dzisiaj na początku sesji radny Rakowski wspomniał o pożarze na ulicy Hallera 118 i chciałabym uzupełnić państwa wiedzę, żeby państwo mieli też pełen obraz. Nie tylko ten, który przedstawił pan radny Rakowski, ale także jak to wyglądało ze strony miasta. Pożar, który się wydarzył we wrześniu, to bardzo przykra i smutna sytuacja. Jeszcze raz chciałabym

wyrazić głębokie wyrazy współczucia dla wszystkich osób poszkodowanych. Jak państwo wiecie, była jedna ofiara śmiertelna, ale wiele rodzin do tej pory nie może wrócić do swoich mieszkań. Jeżeli chodzi o przyczyny pożaru, to my jeszcze nie otrzymaliśmy oficjalnego stanowiska, więc są na razie domniemania, co mogło się wydarzyć, co było przyczyną. Natomiast oficjalnej wersji jeszcze nie mamy. Jak ją otrzymamy, oczywiście będziemy też informować opinię publiczną. Natomiast to, na czym mi zależy – na czym mi zależy – to żebyście państwo też mieli wiedzę, jak wyglądały działania miasta w ostatnich miesiącach i jak wyglądają w chwili obecnej, bo cały czas jesteśmy w stałym kontakcie z osobami poszkodowanymi. I to, co jest ważne – jeżeli chodzi o pomoc ze strony miasta, która w tej chwili jest świadczona – to jest pomoc świadczona przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, przez Wydział Mieszkalnictwa i przez Gdańskie Nieruchomości, bo tak staramy się w tej trudnej sytuacji pomóc wszystkim osobom, które zostały poszkodowane, także osobom z mieszkań prywatnych. I ta pomoc polega między innymi na tym, że ze strony miasta jest propozycja mieszkań z zasobu gminnego, tak żeby do czasu remontu te rodziny normalnie – jeżeli można tutaj mówić oczywiście w tej sytuacji o normalnym – ale, no, w miarę normalnie funkcjonowały. Teraz kilka dat. Umowa została wypowiedziana ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2024 roku z powodu – faktycznie to, co pan radny podkreślał – rażących zaniedbań w używaniu lokalu, prowadzących do powstania szkód oraz uporczywego wykraczania przeciwko porządkowi domowemu. I na tej podstawie wypowiedzieliśmy umowę. Zebranie wszystkich dowodów, które nam na to pozwoliły, to miesiące ciężkiej pracy, bo proszę mi wierzyć, to nie jest tak łatwo wypowiedzieć skutecznie umowę i tak, żeby mieć później dowody na to, żeby przeprowadzić eksmisję z lokalu. Mamy ustawę o ochronie praw lokatorów, mamy ustawę o pomocy społecznej i my z tych ustaw korzystamy. Tu pytanie, czy nie należy z ustawodawcą popracować nad zaostrzeniem tych przepisów, tak żeby skuteczniej w tego typu bardzo wrażliwych i bardzo trudnych społecznie sytuacjach reagować. Ale to już zostawiam też do państwa analizy i odpowiedzi. Co się działo dalej? Gdańskie Nieruchomości podjęły próbę polubownego rozwiązania, żeby najemca dobrowolnie opuścił lokal. Niestety ze strony najemcy nie było chęci współpracy. W dniu 28 sierpnia zapadł wyrok sądowy nakazujący opróżnienie i wydanie lokalu gminie miasta Gdańska. Gdańskie Nieruchomości wcześniej, po skompletowaniu tej całej dokumentacji, o której mówiłam wcześniej, wniosek o eksmisję złożyły na początku czerwca tego roku – skierowały do sądu powództwo. I tak jak wspomniałam, mamy dwie ustawy: ustawę o ochronie praw lokatorów i ustawę o pomocy społecznej. I tak jak tutaj mam informacje z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie – dwie przesłanki są zgodnie z ustawą, żeby tej pomocy udzielać. Jest to brak możliwości świadczenia usług opiekuńczych i konieczność zapewnienia całodobowej opieki. W tej konkretnej sytuacji my korzystaliśmy też z tych przepisów. Ja tutaj nie chciałabym o szczegółach mówić, bo to są naprawdę takie wrażliwe i delikatne dane, ale także jako Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie z tej ustawy korzystaliśmy. Natomiast to nie jest wszystko takie proste. Ja też bym chciała, żeby i nasi najemcy lokali gminnych, ale także właściciele lokali prywatnych – bo to się równie dobrze może stać w lokalu prywatnym – nie mieli problemów z uzależnieniami, nie mieli problemów ze zbieractwem. Także

sobie nam wszystkim tego absolutnie życzę. Myślę, że osoby, z którymi współpracuję w ostatnim czasie bardzo intensywnie przy tego typu sytuacjach, podejmują bardzo stanowcze, ale zgodne z prawem działania. Chciałabym tak dla przykładu powiedzieć o jednej sytuacji, która także miała miejsce w ostatnim czasie – także z osobą, która ma problemy. I jakie działania można też podejmować, ale jakie są też luki w całym systemie. Mieliśmy osobę, która także zalewała właścicieli poniżej. Przyjechaliśmy jako administrator, wezwaliśmy policję. Najemca został zabrany do szpitala i ze szpitala uciekł. Tak. I ze szpitala uciekł. Przez pewien okres czasu trwały poszukiwania. My w tym czasie jako administrator zabezpieczyliśmy mieszkanie, wyłączyliśmy z eksploatacji, założyliśmy monitoring, założyliśmy czujkę dymu – gdyby była próba dostania się do tego mieszkania, żebyśmy mogli szybko zareagować. Człowiek uciekł ze szpitala. Byłam w kontakcie z policją, żebyśmy po prostu wiedzieli, jakie mamy w międzyczasie ryzyka, kiedy go złapią – żebyśmy też dostali sygnał. Tak, taki sygnał otrzymaliśmy. Pan został znowu zabrany do szpitala. Znowu ze szpitala wyszedł. W tej chwili zamontowaliśmy blachę na drzwiach, żeby ten pan nie dostał się do mieszkania. Mówię to wszystko po to, żebyście państwo zobaczyli, jak ciężki to jest kawałek chleba w codziennej naszej pracy. Bo my jako pracownicy, jako administratorzy, oczywiście możemy się uzbroić w gaz. Oczywiście wzywamy policję, jeżeli mamy trudne interwencje, ale my nie zastąpimy właśnie służb. My działamy jako administrator i działamy w granicach prawa, które nas obowiązuje. Mówię to po to właśnie, żebyście państwo – bo to tak łatwo się kogoś oskarża, że czegoś nie zrobił, coś zrobił za wolno – ale proszę, żeby też pamiętać, że administrator musi działać zgodnie z prawem. My nie jesteśmy też od tego, żeby pilnować, czy ktoś pije za dużo, za mało, czy ktoś ma problemy psychiczne, czy ich nie ma. My oczywiście współpracujemy z odpowiednimi jednostkami, ale wszystko musimy robić w granicy prawa. Natomiast cały czas z moimi współpracownikami rozmawiamy i szukamy rozwiązań, ażeby jeszcze skuteczniej na tego typu sytuacje reagować. Dziękuję bardzo.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję, pani prezydent. Mogę pytanie zadać? A jak taki człowiek, jak ten, o którym pani mówiła – on nadal pozostaje najemcą tego lokalu tak oficjalnie? Ten, o którym pani mówiła, że uciekał ze szpitala i też podpalił ten lokal?

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Akurat w tym przypadku konkretnym lokal z uwagi na stopień dewastacji został wyłączony z eksploatacji i w tej chwili prowadzimy działania. On nie wróci do tego lokalu na pewno. Natomiast jakie będą dalsze losy, to na ten moment jeszcze nie wiem, ale do tego konkretnego mieszkania nie wróci z uwagi na to, że zostało ono wyłączone z eksploatacji.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Pan radny Andrzej Skiba.

ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Dziękuję bardzo. W nawiązaniu do słów pani wiceprezydent Łodzińskiej, ja bym chciał jednak wskazać, że właśnie wystąpienie przewodniczącego Rakowskiego miało też swoją jeszcze jedną pozytywną stronę w moim odczuciu, bo w czasie tej sesji dostaliśmy informacje z rady dzielnicy Wrzeszcz -Dolny – no, że niestety takich sytuacji... I proszę tego jako zarzutu nie odbierać, tylko jako takie bardziej wołanie o pomoc tej rady dzielnicy. Takich sytuacji jest więcej. Dam konkretny przykład, gdzie jest zagrożenie, zdaniem radnych: Wallenroda 2A. Pani prezydent jest z Wrzeszcza, z tego okręgu, więc pani, myślę, że będzie wiedziała, co z tym fantem zrobić. Ja rozumiem, że nieruchomościom trudno jest przy tak dużym zasobie mieszkaniowym na każdą sytuację zareagować, ale wydaje mi się, że brakuje w niej jednej sytuacji trochę takiej konsekwencji. Z kolegą – jak powiedziałem tutaj o kwestii Wallenroda – to mi przypomniał przypadek z Biskupiej Górki, z ulicy Na Stoku. Jak pani zapyta swoich współpracowników, to jest tam taka sytuacja dość niepokojąca z udziałem – dziś się mówi – przedstawicieli ludności romskiej. Kiedyś mówiło się Cyganów, którzy włamują się regularnie – i są na to potwierdzenia – do lokali gminnych i ciągną prąd na lewo, mówiąc wprost. I wydaje mi się, że o ile naprawdę zdecydowana większość lokatorów mieszkań komunalnych to są normalni, porządni ludzie, którzy po prostu chcą normalnie mieszkać, normalnie żyć w przyzwoitych warunkach, tak jak w każdej grupie występuje jakiś tam – nie wiem, jak liczny – margines, który jednak bardzo szkodzi i z którym, nie wiem, czy skutek braku konsekwencji, czy braku konsekwencji policji, może, czy innych organów... No, trochę zbyt się obchodzimy jak z jajkiem, że tak powiem. Ja uważam, że uczciwi, porządni gdańszczanie często czekają na mieszkania, a ci, którzy dostali jakieś wsparcie, niekiedy nie potrafią tego uszanować i trzeba z tym zrobić porządek. Dziękuję.

EMILIA ŁODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Ja tylko chciałabym dodać, że też po tym wydarzeniu zrobiliśmy sobie taką aktualizację najtrudniejszych najemców – no, bo to tak też podeszliśmy do tego, żeby w tych takich wymagających naszej interwencji, najpilniejszych przypadkach, podjąć zdecydowane i szybkie działania. No, oczywiście to, co cały czas podkreślam: zgodnie z prawem. No, bo my nie możemy działać jak... No, nie chciałabym tutaj nikogo obrażać, no, ale – no, kryminaliści, tutaj akurat myślę, że akurat nikogo nie obrażałam – ale jak tacy panowie większych rozmiarów. O, może tak. No, jakby my musimy działać zgodnie z prawem. I myślę, że takie sceny, jak czasami w filmach możemy zobaczyć, no, to nie w naszym przypadku zgodnie z prawem. Natomiast też zależy mi na tej skuteczności we wszystkich działaniach. Natomiast jeżeli... Bo ja powiem państwu, że po wydarzeniu był odzew ze strony i najemców, i ze strony właścicieli, wskazując konkretne adresy. Więc ja zachęcam, bo tutaj jednak dbajmy też o to, żeby nie upubliczniać konkretnych adresów i konkretnych – tak akurat to nie padło –

konkretnych nazwisk. Ja zachęcam do zgłaszania do mnie tego typu sytuacji trudnych, także społecznie. Każdą sprawą będziemy się zajmować.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Pan radny Krystian Kłos.

KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani prezydent, no, myślę, że my nie chcemy być czyścicielem kamienic, mówiąc wprost, bo to nie jest nasza intencja. Ale, pani prezydent, no, bo jakby my mówimy o tych przypadkach, tylko ja bym też chciał, żeby pani prezydent wskazała – bo być może ja się mylę – ale w sytuacji, kiedy jest najemca i on nawet dostanie wyrok eksmisyjny, to my przecież nie możemy wywalić go, mówiąc kolokwialnie, na ulicę. Miasto, gmina musi wskazać takiemu obywatelowi inny lokal, w którym będzie mógł zamieszkać. I niestety mamy takie przepisy prawne, że z klatki ten problem zabierzemy, ale przecież ten problem pójdzie za tym człowiekiem i on po prostu w innej lokalizacji będzie dokonywał tego samego. Więc podobnie mogło być w przypadku pana z ulicy Hallera – żeby gdyby trafił do innego mieszkania, no, bo miasto nie może, jak wspomniałem, eksmitować go na ulicę – no, to ta sytuacja mogłaby być w innym miejscu. I co wtedy? No, bo my tutaj jako miasto mamy bardzo ograniczone możliwości. Oczywiście możemy kierować takie osoby do placówek, ale często te osoby nie chcą tam trafić. Często rodzina też nie poczuwa się do opieki nad członkiem swojej rodziny. To wymaga długich postępowań sądowych, które wskazują nakaz umieszczenia takiej osoby w takiej placówce, i dopiero wtedy miasto może, że tak powiem, siłowo taką osobę przekazać. No, ale niestety – no, to też należy podziękować władzom poprzednim, rządu Zjednoczonej Prawicy, że postępowania sądowe, zamiast się skrócić... No, to się niestety wydłużyły, co niestety skutecznie ogranicza możliwości działania miasta. Dziękuję bardzo.

EMILIA LODZIŃSKA – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska

Dziękuję bardzo. Tak jak pan radny wskazał, wyroki sądowe są albo z prawem do lokalu socjalnego, albo do pomieszczenia tymczasowego. Natomiast najczęściej jednak są z prawem do lokalu socjalnego. Dla przypomnienia, my w Gdańsku mamy tak zwany CeTUS na ulicy Wyzwolenia, gdzie mamy takie pomieszczenia tymczasowe, gdzie właśnie są realizowane wyroki z eksmisji. Natomiast – no, myślę, że to nie jest tajemnica – już teraz mogę powiedzieć, że to pomieszczenie, ten budynek jest za mały, żeby realizować wszystkie wyroki eksmisyjne. Natomiast dużym problemem są wyroki z prawem do lokalu socjalnego, bo faktycznie wtedy albo jest ten wyrok realizowany w miejscu dotychczasowego zamieszkania, albo – to, o czym powiedział pan radny – najemca jest przenoszony z jednego lokalu do lokalu w innym budynku, i zapewne – no, tutaj nie mogę powiedzieć ze 100% pewnością – ale zapewne w tym lokalu socjalnym po wyroku eksmisyjnym to zachowanie danego najemcy będzie dalej kontynuowane. Więc tak to wygląda w praktyce.

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Dziękuję. Pan radny Aleksander Jankowski.

ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość

Tak, Szanowni Państwo, nawiązując jeszcze do naszego ostatniego druku, który mieliśmy, ja pozwolę państwu sobie odczytać SMS-a, którego przed chwilą dostałem od jednej z mieszkanek Klukowa, bardzo zaangażowanej pani: „To był już gwóźdź do trumny Klukowa i ostatnia kropla, która przelała czarę goryczy, która jest powodem podjęcia wspólnie z moim mężem decyzji o wyprowadzce z Gdańska. Bardzo mi z tego powodu smutno”.

PUNKT 6

ZAKOŃCZENIE OBRAD

AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

Nie widzę więcej zgłoszeń w punkcie "Wnioski, oświadczenia osobiste". W takim razie zamykam obrady sesji. Bardzo państwu dziękuję za udział.

Obrady zakończono o godzinie 13:55

Przewodnicząca
Rady Miasta Gdańska

Agnieszka Owczarczak

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu w formie cyfrowej

Inspektor BRMG
Katarzyna Majewska

